Pełna tabela Loterii

ROK XIV. Nr. 144 (4820) WILNO, piątek 26 maja 1939 r. Pismo nie jest datowane naprzód Cena 15 gr

KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

Taktyka zwlekania

Jest takie rosyjskie przysłowie, często zresztą i przez nas używane: „wolniej jedziesz, dalej będziesz".

Przysłowie to stało się dewizą zagranicznej polityki Sowietów w toczących się i wciąż jeszcze nie zakończonych rokowaniach z Wielką Brytanią i Francją.

Wczorajsza prasa przyniosła przedwczesną wiadomość o pomyślnym zakończeniu układów, do czego dało asumpt oświadczenie Chamberlaina na środowym posiedzeniu Izby Gmin.

W istocie porozumienie anglofranko - sowieckie nie zostało jeszcze osiągnięte. Chamberlain stwierdził tylko, że: „w wyniku rozmów, odbytych przez lorda Halifaxa w Paryżu i Genewie, wszystkie wchodzące w grę punkty widzenia zostały obecnie wyjaśnione i mam wszelkie powody spodziewać się, że jako rezultat propozycji, które rząd J. K. M. może teraz poczynić co do kwestii zasadniczej, jaka powstała, okaże się możliwym rychłe zawarcie całkowitego porozumienia. Aczkolwiek wciąż jeszcze pozostają dalsze punkty do wyjaśnienia, nie przewiduję, aby dały one powód do jakichkolwiek trudności".

Z oświadczenia tego wynika, że stanowisko Sowietów nie jest jeszcze całkowicie uzgodnione z angielskim punktem widzenia a także, że Anglia gotowa jest dalej posunąć swe ustępstwa na rzecz ZSRR, by porozumienie wreszcie osiągnąć.

Stroną aktywną w układzie brytyjsko - sowieckim jest W. Brytania. Sowiety w obecnej sytuacji politycznej nie widzą potrzeby przyśpieszania układów i z ich punktu widzenia słuszną jest raczej taktyka przewlekania negocjacji. Sowieckie czynniki polityczne rozumieją, że ZSRR stał się „języczkiem u wagi" stosunków międzynarodowych, nic więc dziwnego, że pozycję swą pragną od powiednio wysoko zdyskontować.

Świadomość, że w wypadku okazania chęci w tym kierunku, państwa „osi" skwapliwie skorzystają z możliwości zbliżenia się z ZSRR, daje Sowietom bardzo mocny atut w ręce. Inna sprawa, że brak jest realnych korzyści, jakieby z takiego porozumienia mogły Sowiety wyciągnąć. Dziś jednak jest to ważne ze względu na wywarcie nacisku na Anglię, a że skuteczne — dowodzą głosy prasy francuskiej i bardziej radykalnego odłamu angielskiej, zarzucające Chamberlainowi opieszałość w rozmowach z ZSRR.

Anglia zapewniła już ZSRR wzajemną pomoc na wypadek zagrożenia, gwarantuje granice — teraz powstała kwestia remilitaryzacji wysp Alandzkich.

Gdy już zdawałoby się dochodzi do ostatecznego porozumienia, Sowiety wysuwają coraz nowe żądania i propozycje.

Dlaczego więc Anglia upiera się przy zawarciu układu z ZSRR i ustępuje?

Jest to sprawa nie tylko Anglii. Pomijając nawet wojskową wartość pomocy sowieckiej i strategiczne znaczenie ZSRR w ewentualnej wojnie, nie należy zapominać o światowej opinii o Sowietach, która nie zna bliżej panujących w tym kraju stosunków, ale zdaje sobie tylko sprawę z olbrzymiego obszaru imperium rosyjskiego, a co za tym idzie i przywiązuje wielką wagę do tego, po czyjej stronie Sowiety się zadeklarują. Oczywiście nie małe znaczenie posia-

(Dokończenie na str. 2)

E. M.

Gdańszczanie skarżą się na okropne stosunki pod rządami hitlerowców

NOWY JORK, (Pat). „N. Y. Herald Tribune" ogłasza drugi artykuł Rauschninga na temat problemu gdańskiego, w którym oświadcza, że codziennie dostaje listy od mieszkańców Wolnego Miasta, w tym od członków starych patrycjuszowskich rodzin tamtejszych, uskarżających się na okropne stosunki, w których żyją pod rządami nar. socjalistów.

Niestety ludności Gdańska nie wolno się wypowiedzieć.

CI ZAŚ, KTÓRZY TAM RZĄDZĄ, WYSILAJĄ SIĘ PRZEDE WSZYSTKIM NA TO, ABY SPROWOKOWAĆ POLSKĘ W TEN SPOSÓB, BY JAKABĄDŹ AKCJA MILITARNA Z JEJ STRONY WYGLĄDAŁA NA NAPAŚĆ I TYM UWOLNIŁA ANGLIĘ I FRANCJĘ OD OBOWIĄZKU PRZYJŚCIA POLSCE Z POMOCĄ.

Niemcy wciąż judzą

BERLIN, (Pat). Taktyką prasy niemieckiej jest w dalszym ciągu codzienne alarmowanie społeczeństwa rzekomymi prawdziwymi zajściami w Gdańsku, czy też wykroczeniami antyniemieckimi na terytorium Polski.

Wiadomości te służą następnie prasie do wykazywania, że stosunki na terenie Gdańska są „nie do utrzymania". Ruch tranzytowy jest ponownie zagrożony. Dzienniki DĄŻĄ W TEN SPOSÓB DO WBICIA KLINA MIĘDZY POLSKĄ A MOCARSTWA ZACHODNIE, starając się wykazać rzekome zaniepokojenie mocarstw za chodnich tymi sprawami.

—oOo—

U P. Prezydenta

WARSZAWA, (Pat). Pan Prezydent R. P. przyjął delegację Zw. Strz. w osobach pp. Paschalskiego — prezesa Zarz. Gł. płk. Tunguz Zawiślaka — Komendanta Gł. Z. S. i płk. A. Minkowskiego — wiceprez. Zarz. Gł.

Pan Prezydent R. P. przyjął sen. prof. Zdzisława Zmigryder Konopkę.

Pan Prezydent R. P. przyjął gen. St. Skwarczyńskiego — szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Pan Prezydent R. P. przyjął delegację organizacji przysposobienia wojskowego kobiet do obrony kraju, która poinformowała Pana Prezydenta o rozpoczęciu „Tygodnia P. W. K.". Pan Prezydent zainaugurował zbiórkę na cele organizacji, ofiarowując 2.000 zł.

Posłowie ukraińscy u premiera

WARSZAWA, (Pat). Prezes rady ministrów i min. spr. wewn. gen. Sławoj-Składkowski przyjął w dn. 25 bm. wicemarszałka Sejmu Wasyla Mudry ja i posła Włodzimierza Celewicza.

pel

Zgłoszenia na listę „żywych torped"

WARSZAWA, (Pat). Pan Marszałek Polski E. Śmigły Rydz otrzymuje listy, w których szereg gorąco miłujących kraj obywateli kierowanych najgłębszym patriotyzmem wyraża gotowość złożenia ofiary z życia na ołtarzu ojczyzny, prosząc, by wciągnięto ich na listę „żywych torped".

Antoni *Górski* zamieszkały w folwarku Troje pow. wobryńskiego pisze m. in.: „niech w gronie tych osób znajdzie się rdzenny Poleszuk".

Zdzisław *Mohqupt*, pracownik samorządowy z m. Czerniejewa, pow. gnieźnieńskiego, Józef *Kazmierczak* z Poznania i Bronisław *Grzelak* proszą również o przyjęcie ich w poczet ochotników do plutonu „żywych torped" armii polskiej.

Zabłąkany samolot niemiecki wydano

WOLSZTYN, (Pat). W związku z przymusowym lądowaniem samolotu niemieckiego w Obrzże w pow. wolsztyńskim, o którym donosiliśmy, odbyło się w dn. 24 bm. w godzinach popołudniowych przekazanie władzom niemieckim samolotu. Władze niemieckie przewiozły samolot po częściowym rozebraniu przez przejście graniczne w Obrze.

Lotnik niemiecki opuszczając terytorium Polski złożył podziękowanie za życzliwe zajęcie się nim i opiekę.

25 rocznica czynu legionowego

Odezwa Zw. Legionistów i Związku POW

Polacy!

Zbliża się ćwierć wieku od chwili, gdy na mocy historycznej decyzji Józefa Piłsudskiego z krakowskich Oleandrów wyruszyła I-sza kompania kadrowa. 6 sierpnia upłynie lat 25, gdy wbrew wszelkim ostrzeżeniom i głosom niewiary, garść ludzi oświadczyła, że w Polskę wierzy i o Polskę bić się będzie.

W perspektywie tych ubiegłych lat 25, gdy wypadki dostarczają miażdżących dowodów, jakie pierwiastki decydują o prawie narodów do życia — czyn zbrojny dla wywalczenia niepodległości jaśnieje szczególnym blaskiem.

W XXV rocznicę legionowego czynu pragniemy, aby na błoniach krakowskich zjechali się ci wszyscy, którzy drogę wytkniętą przez Józefa Piłsudskiego za swoją uznali. Któż bowiem dzisiaj ośmieli się twierdzić, że niepodległości nie zdobywa się i nie broni krwią, kto powie, że gwarancją bytu niepodległego nie jest własna siła narodu, kto będzie jej upatrywał w zobowiązaniach i przychylności obcych? Kto zaprzeczy, że duch żołnierski winien przenikać cały naród, a cnota żołnierska stać się winna najpewniejszą ostoją wolności?

25 lat temu Józef Piłsudski podniósł sztandar walki o wielkość, honor i samodzielność narodu. Swoich żołnierzy wychował w kulcie oręża, czynu i sławy. Jego zasadą była twarda nieustępliwość, wiara we własne siły i wiara w imponderabilia. Na polach licznych bitew, bez względu gdzie one się odbywały, narastała ta wielka siła moralna, która do dziś dnia stanowi kościec najistotniejszy Rzeczypospolitej. Toteż na miliony liczymy tych wszystkich, którym drogi jest testament ideowy Komendanta. Niech więc w dniu 6 sierpnia — obok Legionistów i Peowiaków — spotkają się na błoniach krakowskich wszystkie pokolenia, warstwy i stany z młodzieżą w pierwszych szeregach; niech ten dzień czynu wojennego stanie się dniem zbratania i jedności narodu, a myśl nasza pobiegnie w skupieniu do cichej krypty wawelskiej i głowy nasze pochylą się kornie u trumny Tego, co spełnił czyn największy, na jaki stać człowieka, Tego, co broń dał nam do ręki, wolność Ojczyźnie przywrócił i niewzruszone podstawy dla jej wielkości zbudował.

Za Komendę Naczelną Związku Legionistów —
JULIUSZ ULRYCH
Za Zarząd Główny P. O. W.
MARIAN ZYNDRAM KOŚCIAŁKOWSKI
Za Radę Komendancką Kół Pułkowych —
Gen. JAN KRUSZEWSKI

(Sekretariat zjazdu mieści się w Komendzie Naczelnej Związku Legionistów przy ul. Matejki 3).

Roczni ca konstytucji

WARSZAWA, (Pat). W sali oficerskiego kasyna garnizonowego odbyła się staraniem kierownictwa głównego zespołów prawniczych Obozu Zjednoczenia Narodowego uroczysta akademia celem upamiętnienia rocznicy konstytucji kwietniowej.

Akademii przewodniczył marszałek Sejmu **Makowski.**

Na akademii obecni byli reprezentujący p. prezesa Rady Ministrów — minister **J. Ulrych**, prezes N. I. K. gen. **Jakub Krzemieński**, władze Obozu Zjednoczenia Narodowego z jego szefem gen. St. Skwarczyńskim, szefem sztabu płk. Wendą i inni.

Wycieczka dziennikarzy litewskich z Wilna w Kownie

KOWNO, (Pat). Przybyła do Kowna wycieczka dziennikarzy i pisarzy litewskich z Wileńszczyzny w liczbie 14 osób.

Wycieczka złożyła w pierwszym rzędzie wizytę posłowi R. P. w Kownie min. **Charwatowi**, w godzinach popołudniowych złożyła wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

Wczoraj wycieczka była przyjęta przez głównodowodzącego armii litewskiej gen. **Rasztikisa.** Wycieczka zamierza zabawić w Kownie do poniedziałku.

Danina skór złożona królowi Jerzemu

WINNIPEG, (Pat). Wczoraj odbyła się tu na stokach fortu Garry ciekawa uroczystość historyczna wręczenia królowi Jerzemu przez kierownika wielkiego zakładu przemysłowego futer „Baie Hudson" daniny, przysługującej królom angielskim na podstawie przywileju z r. 1700.

Daninę tę złożono po raz pierwszy bezpośrednio na ręce monarchy w postaci dwóch głów łosi oraz 2-ch skór czarnych bobrów.

Po zakończeniu uroczystości para królewska udała się pociągiem do Regina.

Powrót Włochów i Niemców z Hiszpanii

RZYM, (Pat). Liczba powracających z Hiszpanii legionistów włoskich wynosi dokładnie 19.460. Legionistom towarzyszyć będą żołnierze hiszpańskiej dywizji „czarnych strzał" w liczbie 3000.

VIGO, (Pat). Zaokrętowanie ochotników niemieckich, którzy brali udział w hiszpańskiej wojnie domowej, jest już prawie zakończona. Pięć statków, które zawiozą ich do kraju, odpłynie w piątek rano.

Sesja Rady Najwyższej ZSRR

Spodziewana jest dalsza rekonstrukcja rządu

MOSKWA, (Pat). Wczoraj o godz. 14 została otwarta trzecia sesja Najwyższej Rady ZSRR. Na sesji Rady Związkowej przewodniczył Andrejew a na sesji narodowości Szwernik.

Na wieczornym łącznym posiedzeniu obu izb komisarz finansów ZSRR Zierow przedstawił projekt budżetu są w sumie 155.607 mil. rb., a rozchody 154.957 mil. rb., co w porównaniu z budżetem ubiegłego roku stanowi wzrost o przeszło 25 procent.

Dwie trzecie budżetu pójść ma na finansowanie gospodarki narodowej, oraz na ubezpieczenia społeczne.

Budżet wojskowy został zaprojektowany w wysokości 40.889 mil. rb. (budżet wojskowy u b. roku wynosił 27 miliardów rb.).

Na ławach rządowych obecni byli wszyscy członkowie rządu oraz Politbiura. Stalin zjawił się dopiero na wieczornym — łącznym posiedzeniu.

Brak na początku posiedzenia expose Mołotowa wywołał wśród dziennikarzy rozczarowanie, przypuszczają tu jednak, że Mołotow zabierze głos w dyskusji nad budżetem. Poza tym w kołach dziennikarskich spodziewają się częściowej rekonstrukcji rządu.

Kompromisu w sprawie wysp Alandzkich jeszcze nie osiągnięto

GENEWA, (Pat). Formuła kompromisowa w sprawie wysp Alandzkich, opracowana przez sprawozdawcę tej sprawy, delegata belgijskiego, prof. Bourquin, była tematem obrad na tajnym posiedzeniu Rady Ligi Narodów, ale spotkała się z opozycją delegata sowieckiego Majskiego, który zwrócił się po nowe instrukcje.

W związku z tym Rada Ligi Narodów nie mogła się wczoraj zebrać na posiedzenie jawne. W kuluarach Ligi opozycja sowiecka jest żywo komentowana, przy czym niektórzy wiążą ją z rokowaniami w sprawie paktu angielsko - sowieckiego.

Własna obsługa telefoniczna z Warszawy

Senat gdański postępuje w myśl przysłowia „łapaj złodzieja"

W uzupełnieniu do komunikatu urzędowego o wszczęciu dochodzenia przez władze polskie w sprawie zajść w Kałdowie, dowiadujemy się z miarodajnego źródła, że szofer, jako obywatel polski, w żadnym razie nie podlega ekstradycji. Dochodzenie jednak trzeba przeprowadzić, aby ustalić, czy są elementy przestępstwa, jak to twierdzi Senat gdański, sprowadzając całe zajście do strzałów szofera i przekreślając wszystko, co te strzały spowodowało.

Noty gdańskie w tej sprawie — to typowe zrzucanie z siebie odpowiedzialności i przerzucanie jej na innych w myśl przysłowia „łapaj złodzieja".

Komisarz L. N. w Gdańsku przybędzie do Warszawy

Z powodu decyzji Komitetu Trzech w Genewie o sprawach gdańskich w kołach politycznych w Warszawie mówią, że w decyzji tej nie ma nic nowego. Jest ona wyrazem utrzymania status quo w sprawach gdańskich.

Jest rzeczą zrozumiałą i naturalną, że prof. Burckhardt, jako wysoki komisarz udaje się do Gdańska, gdzie jest miejsce jego urzędowania i że przyjedzie do Warszawy dla wznowienia kontaktu z rządem polskim.

Sowiety odstąpią od swoich zastrzeżeń w sprawie wysp Alandzkich

Z powodu debaty genewskiej o fortyfikacji wysp Alandzkich w polskich kołach miarodajnych mówią, iż niewątpliwie w drodze rozmów dyplomatycznych będzie usunięta nieuzasadniona nieufność, jaką ujawniły Sowiety w tej sprawie w stosunku do Finlandii.

Pakt polsko-rumuński nie będzie rozszerzony

Wobec pogłosek zagranicznych o tym, jakoby pakt polsko-rumuński miał być rozszerzony i ogarniać nietylko, jak dotychczas, granice wschodnie, ale również i zachodnie, z miarodajnego źródła dowiadujemy się, że pogłoski te pozbawione są wszelkich podstaw. Rumunia nie ma żadnej granicy z Niemcami, a stosunki jej z Węgrami są nietylko pokojowe, ale najzupełniej poprawne.

Niemcy, wbrew zobowiązaniom, okupują nadal Karpaty słowackie

W kołach politycznych zwracają uwagę, że Niemcy wbrew umowie berlińskiej, nie wycofały swoich wojsk z zachodniej Słowacji, okupując terytorium Karpat Małych i Białych, pomimo, że prace fortyfikacyjne na tym terenie są już zakończone.

Przed świętem Ludowców

Przed świętem ludowym, które odbędzie się w całym kraju w pierwszy dzień Ziel. Świąt naczelny organ Stow. Ludowego wyda specjalny numer. Zawierać on będzie znaną odezwę Witosa, artykuły najwybitniejszych działaczy ludowych: Ireny Kosmowskiej, St. Thugutta, Mikołajczyka, Kiernika, a także oświadczenie b. marsz. Rataja, w którym m. in. czytamy:

Kierownictwo Str. Ludowego sprawowałem w ciągu długich 4 lat w warunkach cięższych i trudniejszych, niż to się może dalej stojącym wydawać. Jeżeli choć w części spełniłem włożony na mnie obowiązek, to przypisuję niewiątpliwie postawie masy chłopskiej, ofiarnemu poświęceniu i cichemu bohaterstwu działaczy na dole.

Dalej marszałek dziękuje wszystkim za pomoc, szczególniej w bardzo ciężkiej i trudnej chwili w lecie 1935 r., kiedy wskutek masowej dezercji Malinowskich, Rogów, Waleronów, Stronnictwo zdawało się rozsypywać w gruzy. Wówczas — pisze — młodzi z „Wici" przeciwstawili się rozłamowcom i ułatwili opanowanie sytuacji.

Na zakończenie oświadcza: Słowa moje nie są słowami pożegnania. Nie usuwam się z działalności politycznej. Po wypoczynku, na który zasłużyłem, stanę razem z wami w szeregu.

Ś. P.

z Jastrzębskich

Leona Szczepanowiczowa

Artystka Rzeźbiarka

opatrzona św. Sakramentami, zmarła 23 maja 1939 roku w Kobryniu, gdzie w dniu 25 maja r. b. została pochowana w grobach rodzinnych.

Nabożeństwo żałobne za spokój Jej duszy zostanie odprawione w kościele św. Jakuba w Wilnie w piątek dn. 26 maja 1939 r. o godz. 9.30 rano, o czym zawiadamia

GRONO PRZYJACIÓŁ

Propozycje brytyjskie doręczone Sowietom

LONDYN, (Pat). Reuter donosi, że tekst oświadczenia premiera Chamberlaina, złożonego w Izbie Gmin w sprawie rokowań angielsko - sowieckich został wręczony ambasadzie sowieckiej, a jednocześnie ambasador brytyjski w Moskwie treść deklaracji zakomunikował rządowi sowieckiemu.

Propozycje brytyjskie, będące odpowiedzią na propozycje sowieckie z 15 maja, zostały wysłane do Moskwy pocztą dyplomatyczną.

RZĄD POLSKI MA BYĆ POINFORMOWANY O TREŚCI PROPOZYCJI ANGIELSKICH.

PARYŻ, (Pat). Rząd francuski otrzymał za pośrednictwem ambasadora Francji w Londynie Corbina tekst projektu trójstronnego układu francusko - angielsko - sowieckiego. Ministerstwo spraw zagranicznych przystąpiło natychmiast do szczegółowego rozważania projektu tak, iż jeszcze w ciągu nocy dzisiejszej nastąpić ma między Paryżem i Londynem uzgodnienie ostatecznej redakcji układu.

Brytyjski minister wojny pojedzie do Moskwy?

PARYŻ, (Pat). „Le Jour" w korespondencji z Londynu podaje pogłoskę o zamierzonej rzekomo podróży ministra wojny Horn Belisha do Moskwy, dokąd miałby się udać w towarzystwie ekspertów min. wojny.

Ameryka nie chce komunikacji lotniczej z Niemcami

WASZYNGTON, (Pat). Oficjalnie ogłoszono, że komunikacja lotnicza z Niemcami nie będzie chwilowo uruchomiona. Komunikacja lotnicza między Stanami Zjedn. z jednej strony a Anglią i Francją z drugiej została już otwarta.

Komunikacja ta oparta jest na umowach dawno zawartych, a przewidujących dwie linie lotnicze z każdego kraju: południową i północną. Niemcy już dwa lata temu zażądały takiej samej koncesji ale dotąd nie otrzymały odpowiedzi. Stany Zjedn. bowiem nie mają chwilowo zamiaru otwierania linii lotniczej do Niemiec.

Kronika telegraficzna

— **Przyjechała do Warszawy delegacja prawników francuskich,** złożona z wybitnych sędziów, profesorów i adwokatów na czele z p. Fremicourt, pierwszym prezesem Sądu Najwyższego i p. Charpantier dziekanem paryskiej rady adwokackiej.

— **Sprzedaż broni i amunicji amerykańskiej zagranicę,** która w trzech pierwszych miesiącach br. wynosiła ponad 9 milionów dolarów miesięcznie, spadła w kwietniu do 4 milionów. Z tego lwią część, bo blisko 29 milionów zapłaciły w tych trzech pierwszych miesiącach Anglia, Francja i Holandia. Eksport do Niemiec oceniony był w tym okresie zaledwie na 530 dolarów.

— **Na terytorium sowieckim niedaleko granicy estońskiej, wybuchł groźny pożar** lasów. Wielkie kłęby dymu widziane są nawet w Narwie, oddalonej o 10 km od granicy.

— **W Bratysławie został podpisany układ** pomiędzy Polską a Słowacją, dotyczący ruchu turystycznego i podróżniczego.

— **Nastąpiło zderzenie pociągów pośpiesznych Malaga** — Sevilla i Kordoba — Malaga. 7 osób zostało zabitych, a przeszło 40 odniosło rany. Katastrofa nastąpiła skutkiem błędnego nastawienia sygnałów.

— **Epidemia cholery,** która wybuchła przed 5 dniami w prowincji Nueva Vizaya, spowodowała dotychczas śmierć 25 osób

— **Zmarła po krótkiej chorobie ś. p. Halina Doree** — artystka dramatyczna łódzkich teatrów miejskich.

— **W stoczni gdańskiej** odbyło się wczoraj poświęcenie i podniesienie polskiej bandery na S/S „Wigry" — najnowszym statku polskiej marynarki handlowej, zakupionym przez bałtycką spółkę okrętową.

Taktyka zwlekania

(Dokończenie ze str. 1)

da tu również trudność niesienia przez Anglię i Francję pomocy krajom zagrożonym przez „oś" na wschodzie Europy, ZSRR w wypadku zupełnego odizolowania się Sowietów.

Wszystkie te elementy polityki bloku są doskonale znane czynnikom sowieckim.

Dziś już wyraźnie widać, jak błędna z punktu widzenia ZSRR była polityka b. kom. spr. zagr. Litwinowa i wyjaśnia się powoli zagadka jego dymisji. Wszakże w przededniu ustąpienia Litwinowa, porozumienie Sowietów z Anglią było prawie osiągnięte, a osiągnięte na płaszczyźnie **o wiele mniej korzystnej** niż to jest dzisiaj.

Stalin interweniował w porę i dziś już wygrał dla Sowietów nowe sukcesy. Jak dotychczas, stan rozmów anglo - sowieckich nie tylko jest dla ZSRR zadawalający, lecz i wzmocnił powodzenie jego prestige w kraju i za granicą. Sowiety, z dopuszczonego do rozmów par distance „oficjalisty", stały się równorzędnym partnerem mocarstw zachodnio-europejskich.

Taktyka zwlekania z maestrią uprawiana przez Stalina przyniosła powodzenie.

Dziś, sądzę, nic już nie stanie na przeszkodzie do osiągnięcia porozumienia.

E. M.

5 milionów funtów w ciągu kwadransa

LONDYN, (Pat). Rano wyłożono do subskrypcji 3 i pół proc. pożyczkę na cele finansowania obrony i robót publicznych, emitowaną przez rząd Unii Południowo - Afrykańskiej.

Cała emisja wynosząca 5 fil. funtów została pokryta w ciągu 15 minut.

Lawina śnieżna zabiła 11 robotników

MEDIOLAN, (Pat). Dwudziestu robotników pracujących przy budowie elektrowni w dolinie Formazza na wysokości 2000 metrów, zasiadło, po ukończeniu pracy, do śniadania w baraku. W trakcie spożywania posiłku, spadła na barak potężna lawina, która go zdruzgotała. Jedenastu robotników utraciło życie, a pięciu odniosło rany.

200 domów spłonęło w estońskim mieście

TALLIN, (Pat). W dniu wczorajszym pożar spustoszył miasto Pelseri. Spłonęło przeszło 200 domów. Wyrządzone szkody przekraczają kilk milionów koron.

Z zatopionej łodzi podwodnej wydobyto 33 członków załogi

Reszta nie żyje. — Dramatyczna przygoda z dzwonem ratowniczym. — Poszukiwania zwłok. — Siła i przytomność umysłu marynarza. — Dowódca ostatni

PORTSMOUTH, (Pat). Dzwon ratowniczy spuszczony z okrętu bazy „Falcon" wydobył ostatnich 8, pozostałych jeszcze przy życiu marynarzy łodzi podwodnej „Squalus". Dzwon zatrzymał się jednak z niewiadomych przyczyn na wys. 45 m. pod poziomem morza. Z „Falcon" wysłano natychmiast 2 nurków celem zbadania przyczyn zatrzymania się dzwonu. Mimo dwugodzinnych wysiłków w późnych godzinach wieczornych dzwon był jeszcze ciągle zawieszony na wys. 45 metrów.

Admirał Cole, który kierował akcją ratunkową po północy nadesłał raport, iż wydobyto na powierzchnię 25 marynarzy. Po raz czwarty dzwon ratowniczy zagłębił się w morze o g. 21.30.

Admirał oświadczył, iż marynarka amerykańska posiada 5 dzwonów ratowniczych. Zostały one użyte zresztą po raz pierwszy.

Dzwon zagłębiał się 4 razy. Po raz ostatni wydobył na powierzchnię 8 marynarzy, którzy spędzili 4 godziny w przyrządzie ratowniczym z powodu uszkodzenia kabla. Dopiero po 4 godzinach nadludzkich wysiłków ze strony nurków, udało się kabel naprawić i wyciągnąć dzwon na powierzchnię.

W łodzi podwodnej „Squalus" znajduje się jeszcze 26 marynarzy. Na powierzchnię wydobyto 33 członków łodzi. Istnieje minimalne prawdopodobieństwo, aby wśród zamkniętych w łodzi marynarzy był jeszcze ktokolwiek przy życiu. Na sygnały dawane przez nurków nie otrzymano żadnej odpowiedzi. Pomimo to admiralicja rozkazała kontynuować akcję ratunkową. Jeżeli pozostający jeszcze w łodzi marynarze nie żyją, będą wydobyte ich zwłoki.

Komendant łodzi podwodnej „Squalus" por. Nagnin, który ostatni zajął miejsce w dzwonie ratowniczym, odtransportowany został, wraz z 6 członkami załogi, do szpitala w Portsmouth.

Wszyscy uratowani członkowie załogi amerykańskiej łodzi podwodnej „Squalus" znajdują się obecnie w szpitalu. Stan ich nie budzi żadnych obaw.

Według ich opowiadań, zawdzięczają oni życie szalonej sile jednego ze swych towarzyszy, który w najgroźniejszej chwili, gdy woda poczęła się wdzierać do wnętrza łodzi, zdołał przezwyciężyć jej napór i zatrzasnąć drzwi głównej komory, odcinając ją tym samym od reszty komór, które zostały zalane.

W ciągu dnia dzisiejszego będą czynione starania nad wydobyciem choćby zwłok reszty załogi, po czym przystąpi się do próby wydobycia łodzi za pomocą wpompowania do niej powietrza.

(Relację jednego z uratowanych marynarzy podajemy na str. 4-ej).

Devey o Polsce

NOWY JORK, (Pat). Charles Dewey były doradca finansowy Banku Polskiego powrócił tutaj z podróży do Polski.

W wywiadzie udzielonym prasie oświadczył on: Polska dała wyranie światu do zrozumienia, że całą swą potęgą oprze się każdej napaści. Armia polska jest znakomita. P. Dewey zaznaczył również, że stosunki gospodarcze w Polsce są doskonałe.

Polska Węgry 42:20

W czwartym dniu rozgrywek o mistrzostwo Europy w koszykówce męskiej w Kownie Polska pokonała Węgry 42 : 20.

W dalszych grach Litwa pokonała Francję 38:18, Łotwa Italię 38:23 i Estonia Finlandię 91:1.

L. G. S. F. — reprezentacja Grodna 2:4

Piłkarski mistrz Litwy drużyna L. G. S. F. w dnu wczorajszym uległa repreezntacji Grodna w stosunku 2:4

Ognisko nad Świtezią

Ognisko Urzędnicze w Nowogródku, które staje się coraz bardziej ruchliwe w umożliwieniu nowogródzianom kulturalnego spędzania czasu, urządza 27 bm. wycieczkę nad Świteź. Uczestnicy wezmą udział w pobliskiej Walówce w nabożeństwie majowym, transmitowanym na całą Polskę przez rozgłośnię baranowicką, a po tym w schronisku nad Świtezią odbędzie się zabawa. Koszt udziału 2 zł. Zapisy do piątku włącznie w „Ognisku". Zbiórka w sobotę przed Ogniskiem o godz. 16 min. 15.

Szanse polityki izolacyjnej Francji

Ostatni numer „Polityki" przynosi, ciekawy artykuł p. Sta. Sto,. który przedrukowujemy w całości.

Niektórzy przeciwnicy t. zw. polityki min. Becka zwłaszcza orientacji „Frontu Morges", mają dziś miny triumfujące. „Aha" myśmy mówili. Zawsze powtarzaliśmy, że trzeba trzymać z Francją itp.". Ci krytycy polityki odprężenia z lat 1934—1939 (ktoby to rok temu przypuszczał, że w czerwcu 1939 r. będziemy mówili już w czasie przeszłym) — są bardzo naiwni w swych przechwałkach. Jest taka bajka — nie pamiętam Lafontain'a czy innego autora, jak dwa duże bąki szturmują w szyby werandy, chcąc się wydobyć na świat. Jeden zrozumiał, że szyba jest zamknięta i zaprzestał bezowocnego dręczenia się. Drugi kontynuował swoją syzyfową pracę. Nagle ktoś otworzył drzwi werandy. „A co— zawołał ruchliwszy bąk — a ja mówiłem, że mój szturm da wynik".

Dziś, rzeczywiście, zaistniały realne możliwości polityki ścisłego aliansu z zachodem. Ale są to elementy nowe. Elementów tych nie było przed rokiem, czy przed dwoma laty. Ludzie ci niechcący wystawiają b. pochlebne świadectwo min. Beckowi. Stwierdzają znakomitą jego orientację, elastyczność polityki oraz zupełny brak dokrynerstwa.

Błędem ludzi „Frontu Morges" jest to właśnie, co stanowi największą zasługę min. Becka — mianowicie ocena wartości sojuszu z Francją. „Front Morges" ogromnie sztywnie traktował i traktuje sojusz francusko-polski. Prawda, przymierze to istnieje dziś, jak istniało w roku 1925, czy w latach 1937-1938, ale wartość jego nie je[st] absolutnie jednaka.

Min. Beck zawsze bardzo lojalnie respektował sojusz z Francją, ale znakomicie wyczuwał z jaką intensywnością można ów element w grę wprowadzać. Powiedzmy obrazowo: pułk Beck zdawał sobie znakomicie sprawę jak mocno można ten klawisz nacisnąć. Natomiast przeciwnicy Becka okazali się pod tym względem zupełnymi partaczami.

Krótkie przypomnienie historii ewolucji stosunków polsko francuskich. Mamy dość wyraźnie pięć okresów.

Okres pierwszy 1919— mniejwięcej — do roku 1925. Sytuacja prosta, jasna. Koalicja antyniemiecka ciągle się jeszcze, de facto, utrzymuje i Polska do niej należy. Polityka Francji wyraźnie lansuje się na sojuszach antyniemieckich.

Okres drugi rozpoczyna Locarno. To czasy polityki p. Brianda. Napewno, bez żadnej przesady, okres najbardziej ponury w stosunkach polsko-francuskich. Francja ufa Niemcom. Germanofilstwo czyni we Francji szybkie postępy, gdy jednocześnie rozrasta wciąż napięcie polsko-niemieckie.

Okres trzeci — czasy Hitlera do września 1938. Sojusz polsko-francus[ki] [nabie]ra większego znaczenia dla Francji. Paryż przypomina o istnieniu Polski. Po raz pierwszy francuscy ministrowie zjawiają się do Warszawy. Ś. p. Barthou, Laval, Delbos. Jednakże, ze względu na fatalną sytuację wewnętrzną, widoczne jest, że Francja prowadzi politykę pokoju niemal za każdą cenę, a napewno za cenę poświęcania swych sojuszników w Europie centralnej i wschodniej. Wypadki czeskie dowodnie to potwierdziły.

Okres czwarty b. krótki. Od września 1938 tj. od Monachium do marca 1939. Polityka kollaboracji czterech mocarstw i dość niedwuznaczna gotowość poświęcenia sojuszników na wschodzie.

Okres piąty — od marca 1939 — kontrofenzywa Francji, zacieśnienie sojuszu z Polską.

Marzec 1939 przynosi prawdziwą rewolucję w polityce zagranicznej Francji. Zmianę prawdziwą, realną, bo opartą na przełomie wewnętrznym

Tragedia czeska głęboko przejęła społeczeństwo francuskie. Jesteśmy świadkami początków prawdziwego odrodzenia wewnętrznego. Ale tego rodzaju poryw emocjonalny może mieć charakter przejściowy. Musimy zastanowić się jakie są szanse utrzymania aktywizmu polityki francuskiej. Oceniać trzeba zimno i trzeźwo.

W okresie Brianda lewica francuska była germanofilską i domagała się poświęcenia Polski. Ale wówczas głosy te były mało skoordynowane. Natomiast w przeddzień kryzysu czeskiego wytworzyła się cała doktryna polityki izolacyjnej. Nazywa się to szumnie: „Polityka imperialna", że niby obrona imperium kolonialnego, a poświęcenie Europy wschodniej i centralnej. Znamy różne uzasadnienia tej polityki.

P. Fabre Luce opublikował we wrześniu 1937 broszurkę „Le sécret de la Republique", gdzie uzasadnia potrzebę polityki defensywnej. Rozumuje tak: Kanclerz Hitler oświadczył, że nie ma rewindykacji na zachodzie. Naturalnie, nie należy ufać zapewnieniom. Ale fakty potwierdzają szczerość oświadczenia. Najpierw linia Siegfrieda dowodzi, że Niemcy zajmują pozycję obronną. Następnie — rzecz najważniejsza — dobrze zrozumiany interes Niemiec potwierdza tę hipotezę. Trudno wyobrozić aby Hitler chciał okupować Paryż lub Lyon. A na wschodzie ma ponętne obiekty. Sudety to ziemia niemiecka (p. Fabre Luce nie wyobrażał okupacji Pragi), „korytarz" to zjednoczenie Niemiec z Prusami i... Ukraina. Nowy Brześć niejszy. Wniosek — Francja mając sojusz z W. Brytanią i linię Maginota może spać spokojnie.

P. Montigny dał więcej filozoficzne uzasadnienie. Cofnięcie się Rosji na wschód gruntownie zmieniło sytuację. Niemcy znalazły się wobec szeregu małych państw. Państwa te nie są w stanie wytrzymać naporu germańskiego. Pozycje stracone. Nie wolno szafować krwią żołnierza francuskiego, aby bronić te twory niezdolne do samodzielnej obrony.

Równowaga będzie przywrócona, gdy Europa znów się podzieli na trzy bloki. Państwa zachodnie — niemiecka Mitteleuropa i wschodnia Euroazja. Francuzi nie powinni się mieszać do odwiecznych sporów między światem germańskim i słowiańskim

Gorącym zwolennikiem tego rodzaju polityki jest p. Flandin, który po Monachium aż posłał depeszę do kanclerza Hitlera. Zresztą, w okresie od Monachium do marca 1939 zwolenni- jest dla Niemiec łatwiejszy i korzystków było wielu. Nawet polonofilska „L'Action Française", nawet oficjalny „Le Temps".

Co spowodowało przełom po marcu 1939? Bo przecie Hitler tylko realizował plan przez panów Montigny i s-ka opracowany.

Gdy mówimy, że przełom datuje się od marca 1939, to data jest ustalona w przybliżeniu. Już przed tym były zapowiedzi wycofania się z polityki „monachijskiej". Przyczyny naszym zdaniem są dość wyraźne:

1) Postawa Italii, 2) Zmiana polityki W. Brytanii.

Włosi zadali kłam iluzjom nowego paktu czterech. Francja liczyła na kollaborację czterech mocarstw, tymczasem p. Francois-Poncet usłyszał okrzyki „Tunis, Korsyka, Sabaudia" i to w parlamencie włoskim. Francuzi zrozumieli, że układ monachijski był tylko taktyką. A wobec tego i serdeczne rozmowy z Berchtesgaden wydały się podejrzane. Okazało się też jasne, że pomimo poświęcenia Europy wschodniej i środkowej, Francja nie będzie zupełnie bezpieczną.

Polityka dalszych ustępstw została ostatecznie wykluczona nie na skutek aneksji Czech, ale wskutek postawy Anglii.

Jakie są szanse na przyszłość?

Izolacjoniści przycichli, ale jeśli Hitler przez dłuższy czas będzie się sprawował znośnie, z pewnością podniosą głowy. Rozważmy szanse pro i contra.

Za polityką izolacji przemawia, właściwie, jeden tylko argument. Ale argument straszliwy w swej wymowie. Jest nim statystyka urodzeń.

Od dłuższego czasu ludności we Francji ubywa. Ostatnio prasa opublikowała takie dane:

Rok 1937	
Urodzenia	— 616.863
Zgony	— 628.603
Ubytek	— 11.740
Rok 1938	
Urodzenia	— 612.138
Zgony	— 646.719
Ubytek	— 34.741

Jak widać, ubytek wzrósł trzykrotnie. Jeśli tak dalej pójdzie w tym tempie...

W kinach paryskich wyświetlają film propagujący rozrodczość; widzimy tam takie zestawienie. Podano w milionach.

	1865	*1938*	*1988*
Niemcy	40	79	120?
Italia	24	45	70?
W. Brytania	25	47	60?
Polska	—	35	60?
Francja	38	41	27?
Japonia	32	72	122?

Nie wiem, czy jest celowe dawanie takiej propagandy. Czy się w taki sposób nie sieje defetyzmu. Cyfry przerażające.

Rozumiemy, że wtedy każde życie ludzkie ma wartość bezcenną. A przecież, podobno, wielka wojna pochłonęła we Francji około 2 milionów istnień i to młodych istnień, w okresie najlepszej płodności.

Jakże trudno, jak niezmiernie trudno prowadzić w tych warunkach popolitykę odważną, bezkompromisową politykę godną imperium.. Oto argument niepokojący.

Przeciwko polityce izolacyjnej mamy trzy argumenty.

1) Rewindykacje włoskie czynią tę politykę bardzo ryzykowną. Jeżeli bowiem Hitler będzie miał wolne ręce na wschodzie, narzuci się z pewnością w roli arbitra w konflikcie z Włochami. Stąd konieczność polityki prewencyjnej i trzymanie Niemiec w szachu. Rewindykacje włoskie osłabiają Francję, ale z drugiej strony — dopóki oś istnieje — utrudniają porozumienie z Niemcami.

2) Ideologiczne repulsje lewicy francuskiej. Argument z pewnością bardzo mało znaczący. Robotnicy nie znoszą „faszyzmu", ale jeszcze więcej nienawidzą wojny. To nie przez sympatię dla Daladiera deputowani socjaliści głosowali za układem z Monachium. Tak kazały względy oportunistyczne.

3) Nowa polityka W. Brytanii. Dopóki Anglia będzie się trzymała obecnie linii politycznej, aktywizm polityki francuskiej napewno nie osłabnie. Że Francja kroku dotrzyma to nikt nie wątpi. A więc klucz sytuacji w Londynie.

W swej ostatniej mowie Chamberlain zacytował ciekawe powiedzenie p. Bluma. Leader socjalistów francuskich oświadczył, że pokój zależy tylko od Londynu i Paryża. Jeżeli demokracje wytrzymają konsekwentnie na obecnie obranej drodze i dyktatorzy będą mieli pewność, że żaden konflikt zlokalizować się nie da, wojna nie wybuchnie.

Trudno zaprzeczyć słuszności tych słów. Pomimo całej antypatii dla ideologii przez Bluma reprezentowanej, bijemy mu prawo. Brawo Leon Blum! Mądry, stary Żyd!

Sta Sto

Przeszłość historyczna Gdańska



Dwór Artusa w Gdańsku ze statuą króla polskiego Kazimierza Jagiellończyka.

ŚWIAT POD BRONIĄ

„Besser krieg!"

— Panie szanowny, będzie wojna jak amen w pacierzu...

— Dlaczego ma być koniecznie wojna? Niemcy cicho siedzą, Włochy się nie kwapią, Japończycy też z tonu spuścili... A poza tym przecież nikt wojny nie chce!

— Ja tam byłem, Panie. Ja wiem. Niemcy chcą wojny.

— Nie sądzę, aby im tak się chciało znów... Nie mają czym przecież.

— To nic nie znaczy. Właśnie dla tego. Żeby Pan posłuchał, co mówią robotnicy, włościanie i biedna ludność po miastach, ta nie partyjna. W jeden głos wołają: „besser Krieg!" — Lepiej wojna, jak takie życie..

Tak mniej więcej wygląda relacja jednego polskiego trampa, który fuksem, po przez zielone granice, przemierzył pół Europy. Zaznał między innymi i hitlerowskiego chleba, o mały włos nie zawadził też o obóz koncentracyjny.

„Besser Krieg!". Zdaje się, że to hasło, wyrosłe na żyznym gruncie propagandy militarnej, a wyśrubowane do tonu rozpaczy obiektywnymi warunkami życia w trzeciej Rzeszy, może wiele tłumaczyć. W każdym razie, w obecnej fazie hitleryzmu jest może najgłówniejszym motorem, który pcha Niemcy do wojny. Z posiewu nacjonalistycznego wiatru musi wreszcie wezbrać burza, której pochodu już nie potrafią wstrzymać nawet przerażeni własnym dziełem wodzowie. Perspektywa wojny z narzędzia szantażu międzynarodowego zmieniła się dla Niemiec w nieuchronną, fatalistyczną konieczność.

Gdy armat staje się za dużo — zaczynają same strzelać. Lecz nie mniej wybuchowym materiałem są również nastroje społeczne, szczególnie jeżeli są zaprawione determinacją. Gdy do tego jeszcze się doda inne okoliczności, wynikające z logicznego rozwoju idei hitlerowskiej i jej politycznych ideałów, to wojna w najbliższej przyszłości staje się nieunikniona.

Prestiż partii narodowo-socjalistycznej podlegał ostatnio ciężkim próbom. Można go podreperować tylko jakimiś nowymi sukcesami. Łatwe sukcesy, dające się uzyskać „na sucho" są już nie możliwe: naokoło stoją Becki i nie Becki z podniesioną ręką mówiąc „halt Hitler". Pozostaje jedyna możliwość — przebijać się przez ten mur na przełaj. A to już będzie robota „na mokro".

Spuchnięty potencjał wojenny musi się wyładować. Przez tyle lat odlewane armaty, montowane czołgi i pancerniki nie mogą zerdzewieć w składach mobilizacyjnych. Na coś to musi się przecież przydać. Kiedyś musi się z tego zrobić użytek — bo inaczej naród może zażądać przedstawienia rachunków zysków i strat.

Masło przetopione na pociski i karabiny maszynowe, kawa wysublimowana w gazy bojowe, cała alchemia ersatzów — doprowadziły do poważnego kryzysu gospodarczego, który tylko tym się różni od kryzysu niedawno przez nas przeżytego, że nędza materialna społeczeństwa jest przykryta i zamaskowana szumnym frazesem i represjami. Lecz Niemcy coraz bardziej sobie uświadamiają, że od roku 1914 jeszcze ani razu nie mogli do syta się najeść. Z początku w imię zasady „für Kaiser und Vaterland", potym za spacery przez Belgię i bezprzytomne rojenia o potędze, wreszcie dla bzdurnych teorytyjek rasistowskich — zawsze musieli płacić albo nadprogramową kromką chleba albo trzecim daniem w niedzielę. Wprawdzie nie samym chlebem człowiek żyje, lecz odżywianie się przez dwadzieścia parę lat tylko sianem frazesów pomylonych proroków narodowych musi się wreszcie sprzykrzyć.

Trzeba też wziąć pod uwagę, że nastroje opozycyjne w Niemczech mimo wszystko są. Idee republiki wejmarskiej nie są jeszcze doszczętnie wytrzebione i w pewnych sferach robotniczych (np. Hamburg) istnieją nastroje bardzo dalekie od sympatyj pro-hitlerowskich. Armia, jej sfery kierownicze, generalicja jakkolwiek w dużym stopniu udobruchana przez Hitlera zachowała jednak swój powściągliwy stosunek do poczynań „tego frajtra" jak się wyraził Hindenburg, gdy musiał mianować Hitlera swoim kanclerzem. Dużo starych oficerów poszło na emeryturę, dla młodszych przesunięto granicę wieku, aby zapewnić jaknajwięcej elementu lojalnego, lecz duch i tradycja Reichswehry nie dały się tak gruntownie wyprać. Każde szaleńcze posunięcie Hitlera było wykonane prawie z reguły przy mniejszej lub wię[kszej] opozycji fachowych sfer wojskowych. Ostatnio również polikwidowano tych, co nie chcieli wierzyć w błyskawiczną wojnę. Wreszcie poważne nastroje opozycyjne panują w kołach katolickich. Znane są przykłady propagandy z ambon, przeciwstawiania się akcji hitlerowskiej przez stowarzyszenia kościelne, opozycja biskupów.

Wszystkie te elementy wykraczają już po za linię swobodnej decyzji kanclerza. Musi on już płynąć na fali okoliczności. A okoliczności te układają się w ten sposób, że coraz mniej jest możliwości do wyboru, coraz bardziej i ostrzej zarysowuje się jako jedyne wyjście z tego piekielnego impasu -- wojna.

Na co może w tej chwili Hitler liczyć w swoich kalkulacjach wojennych?

W ogóle w tej chwili szanse są znikome. Jeżeli jednak na upartego szukać oparcia w jakichś możliwościach, to byłoby ich kilka.

Przede wszystkim można liczyć na rozbicie tego jednolitego frontu państw które stanęły pod hasłem obrony pokoju. Bieżące miesiące niewątpliwie dla dyplomacji niemieckiej będą stanowiły okres ciężkiej pracy „odkuwania się" na nastrojach międzynarodowych i kuluarowych. Również pan Goebbels nie jeden milion marek, zaoszczędzonych na kiełbasach i kajzerkach, rzuci na akcję propagandową w Europie i Ameryce. Celem głównym oczywiście będzie osamotnienie znienawidzonej Polski.

Drugą szansę wojenną mogłaby dla Niemiec stanowić właśnie owa błyskawiczna wojna — no i błyskawiczny sukces. A więc liczenie na to, że zanim koalicja się dogada i zmobilizuje się „viribus unitis", już jeden z przeciwników może leżeć pokonany i żebrać o pokój. Ogromnie przy tym się liczy na powolność myślenia i decyzji Anglii.

Najsłabsze widoki ma zlokalizowanie konfliktu do miejsca najistotniejszego (np. Gdańska). Przy dzisiejszym systemie wyraźnych gwarancyj wydaje się to marzeniem wręcz dziecinnym. Są jednak dane na to, że i tej

(Dokończenie na str. 4)

L. Kor.

Nożycami przez prasę

PO WYBORACH SAMORZĄDOWYCH.

„Il. K. Codzienny" omawia w artykule wstępnym wynik wyborów samorządowych z dnia 21 maja.

Każdy obiektywny obserwator musi wreszcie stwierdzić, że OZN jest pod względem powszechności swego zasięgu na pierwszym miejscu i że w trójce wielkich ugrupowań polskich w miastach zajmuje miejsce poczesne. Naiwnym wykrętem są tłumaczenia zarówno socjalistów jak endeków, że o sukcesie OZN decydują wyłącznie wpływy administracyjne. Wpływami administracyjnymi można przy uczciwych wyborach — a opozycja przyznaje na ogół, że wybory samorządowe odbywały się uczciwie — zdobyć tu i ówdzie parę mandatów. Jeżeli jednak jakiś obóz zdobywa tysiące mandatów, to musi mieć swe naturalne podstawy, swe korzenie w społeczeństwie i swój, że tak powiemy „moralny przydział".

Tak jest w istocie. OZN wykazał w ciągu ostatnich wyborów, że w Polsce jest miejsce na silne ugrupowanie o charakterze umiarkowanym, narodowym, zajmującym w wachlarzu politycznym stanowisko centrowe.

Jednym słowem, wybory dowiodły, że w Polsce istnieją i mają silne podstawy egzystencji trzy stronnictwa polskie w miatach: na prawicy Stronnictwo Narodowe, w centrum — OZN, na lewicy — PPS. Jeżeli zaś uwzględnimy wyniki wyborów samorządowych na wsi, to obraz ten wzbogaci się jeszcze o jeden czynnik, a mianowicie o Stronnictwo Ludowe, które również wykazało, że jest wartością ugruntowaną, a w niektórych okręgach kraju decydującą.

Istotnie wybory samorządowe zbliżyły nas do politycznego systemu angielskiego sprzed kilkunastu lat (konserwatyści, liberali i laburzyści) z zastrzeżeniem, że centrum nie jest; b. liberalne a nasi liberali nie są bardzo centrowi. Dalej dziennik krakowski słusznie nawołuje do zgodnej pracy dla dobra miast.

Trzeba zacząć rozmawiać z innymi aby w każdym mieście, gdzie się to tylko da, stworzyć większość zdolną do pracy twórczej dla dobra miast i dla dobra Polski.

Na zagadnienie samorządowe kładziemy nacisk, jako na zagadnienie już aktualne, ponieważ zgodnie z poglądem decydujących sfer w państwie, uważamy że życie codzienne winno płynąć normalnym torem, a nie można wyobrazić sobie normalnego życia miast, miasteczek i wsi, jeśli samorząd zostanie wszędzie zagwożdżony niemożnością, czy niechęcią do porozumienia.

O ile więc idzie o stronę praktyczną, to tutaj, a nie gdzieindziej należy szukać wniosków, które trzeba wyciągnąć z wyborów samorządowych.

Warchołów w samorządach trzeba raz na zawsze wykluczyć od brania udziału w życiu publicznym.

MINISTERSTWO INFORMACJI.

„Gazeta Polska" w artykule wstępnym nawołuje do stworzenia ministerstwa propagandy pod nazwą Ministerstwa informacji.

Przed propagandą polską z konieczności stają zadania o wiele, wiele skromniejsze. Chodzi nam przede wszystkim o to, aby te państwa i te narody, które przez długie lata wyrabiały sobie o Polsce i jej polityce sądy częstokroć jak najbardziej fałszywe, a które ostatnio przejawiły duże zrozumienie zarówno jak i zainteresowanie dla naszego kraju i naszej polityki, aby narody te były o Polsce informowane przez nas, a nie przez naszych wrogów.

Osiągnięcie tego celu nie będzie wymagało milionowych wydatków. Nie będzie ono — narazie przynajmniej — wymagało tworzenia osobnego ministerstwa. Wystarczy na początek komórka informacyjna złożona z kilku czy kilkunastu ludzi, pod warunkiem, rzecz prosta, by ludzie ci byli odpowiednio dobrani, by rozumieli naprawdę istotę propagandy, przede wszystkim zaś by sami byli dokładnie na najwyższych szczeblach hierarchii państwowej informowani.

Idea jest b. słuszna, tylko, czy „kilkunastu ludzi" nie zmieni się w aparat biurokratyczny, skostniały i niemrawy? Czy nie było by lepiej iść w ślady POP, która jak na nasze warunki dała wyniki doskonałe tj. po prostu stworzyć aparat społeczny, oparty na pracy bezinteresownej Harcerstwa, organizacyj zawodowych emigracyj? A flotę przeznaczyć na dobre fotografie i marki pocztowe. *L.*

Linia „Siegfrieda" pod wodą

Agencja Havasa donosi: Na skutek wylewu Renu, wysunięte naprzód fortyfikacje niemieckie linii „Siegfrieda" znajdujące się na prawym brzegu rzeki, zostały częściowo zalane i musiały być ewakuowane.

Po stronie francuskiej woda nie dosięgła fortyfikacyj, które zostały wybudowane na wyższym poziomie, niż fortyfikacje niemieckie.

Fakt, że pierwsze linie obronne zalane zostały wskutek wylewu Renu, wywołał w niemieckich kołach wojskowych konsternację. Jest to o tyle zrozumiałe, że jeszcze przed kilku dniami, po inspekcji kanclerza Hitlera, prasa niemecka wychwalała w superlatywach linię „Siegfrieda", nazywając ją „niezdobytym dziełem niemieckiego geniuszu!" Tymczasem mała stosunkowo powódź „wypłoszyła" żołnierzy niemieckich z fortów. Jak donoszą z Paryża żołnierze niemieccy zmuszeni byli ratować się ucieczką, gdyż w przeciwnym razie groziła im śmierć wskutek utopienia. Świadkami przymusowej ewakuacji byli żołnierze francuscy, stacjonowani w fortach tuż nad Renem. Śmiali się z przygody niemieckiej.

Dramatyczne chwile w zatopionej łodzi podwodnej

Opowiadanie uratowanego marynarza

Nurek Miller był wczoraj pierwszym, który dotarł do zatopionej łodzi podwodnej „Squalus". Miller szczegółowo opowiada o tym, co widział na dnie morza. Łódź podwodna leżała odchylona na bok o 5—6 stopni. Miller oświadczył, że próby naprawienia wentyla, przez który duże ilości wody dostawały się do maszyn i do ich załogi, były beznadziejne. Na dnie morza panowała nieprzeniknona ciemność i chłód. Łódź leżała na dnie bagnistym.

Z pierwszych siedmiu uratowanych wszyscy czuli się dobrze prócz obecnego na łodzi podwodnej budowniczego statków, który dygotał z zimna i nie był w stanie wymówić ani słowa. W ciągu kilkunastu minut doszedł on jednak do siebie.

Przy pomocy dzwonu podwodnego za pierwszym razem przysłano do łodzi ciepłe pledy i gorącą zupę.

PO RAZ PIERWSZY W HISTORII MARYNARKI

zdarza się, że udało się zaopatrzyć załogę zatopionej łodzi podwodnej w ciepłe okrycia i gorącą strawę.

Ocalenie 25 ludzi załogi zawdzięczać należy przytomności umysłu jednego z marynarzy — jak oświadczył elektrotechnik łodzi podwodnej „Squalus", Hudson Bland.

„Gdy tylko zaczęliśmy się zanurzać, spostrzegliśmy, że coś nie jest w porządku. Olbrzymie ilości wody zaczęły się przedostawać do komory maszyn i do komory w której przebywała załoga. Widzieliśmy, że klapy zaczynają się otwierać. Przednia część łodzi podniosła się nagle pod 45 stopniem ku górze. Jeden z marynarzy wezwał nas wówczas do przejścia poza wodoszczelne ściany sąsiednich komór, po czym zamknęliśmy hermetyczne drzwi".

Nie miałem odwagi spytać się Blanda, czy w ten sposób nie został przypieczętowany los tych, którzy pozostali w zalanej komorze załogi. W każdym razie odnosi się wrażenie, że

TAK BYŁO ISTOTNIE.

Bland chwalił zachowanie się oficerów i załogi, która nie wpadła w panikę i opanowała zrozumiałe podniecenie. Każdy wierzył w możliwość ocalenia. Od czasu do czasu wysyłano na powierzchnię morza bomby dymne, by wskazać położenie łodzi. Gdy usłyszano huk maszyn siostrzanej łodzi podwodnej „Sculpson" nabraliśmy pewności, że znaleziono nas. Najsłabsi zostali wysłani odrazu za pierwszym nawrotem dzwonu podwodnego.

Było to samo przez się zrozumiałe, gdyż zapasy tlenu były coraz mniejsze i używaliśmy ich w możliwie najmniejszych ilościach. Wciąż usiłowaliśmy nawiązać kontakt z tylną częścią statku, ale żaden głos nie odpowiadał. Ciągle próbowaliśmy telefonować, a przez całą noc dwóch członków załogi, uderzając młotkami o ścianę dawało sygnały.

Mimo, że chłód był coraz bardziej przenikliwy, nie zaprzestaliśmy również dawania sygnałów statkom, które mogły je usłyszeć za pośrednictwem podwodnych aparatów podsłuchowych.

W ostatnich godzinach w przedniej części łodzi z pokoju baterii elektrycznych zaczął się

WYWIĄZYWAĆ CHLOR.

Trzymaliśmy więc nasze maski w pogotowiu.

Bland opisał następnie zachowanie się dowódcy. Jego zdaniem, nikt lepiej, niż on, nie umiał zachować dyscypliny i spokoju. Zachowanie się załogi było bez zarzutu. Rozkazy kapitana ustalającego konieczność akcji ratunkowej wykonywane były bez sprzeciwu.

60 milionów zł. z Francji na elektryfikację COP-u

Zakończona świeżo podróż wiceministra przem. i handlu p. Rosego do Londynu i Paryża, choć krótko trwała, okazała się nader owocna w wyniki. Dowodem tego są żywe odgłosy tej podróży w prasie.

Na pierwszy front wysuwa się sprawa węglowa. Przemiany środkowo - europejskie roku 1938 i 1939 pozbawiły Polskę ważnych rynków zbytu w Austrii i Czechosłowacji, równocześnie zwiększając naszą produkcję wskutek przyłączenia kopalń zaolzańskich. Umowa więc z przemysłem węglowym angielskim, w obecnej swej postaci datująca z końca roku 1937, a upływająca z końcem br., okazała się w swych postanowieniach regulujących konkurencję obu przemysłów na rynkach światowych, przestarzałą i wybitnie dla nas niekorzystną. Celem podróży wicemin. Rosego było więc utorowanie drogi do odpowiedniej rewizji tego porozumienia.

Cel ten został osiągnięty. Jak wynika z ogłoszonego niedawno oficjalnego komunikatu, rząd angielski wpłynie na swoich przemysłowców górniczych w kierunku skłonienia ich do życzliwego potraktowania żądań Polski. Odpowiadając ostatnio na interpelację wniesioną w tej sprawie w Izbie Gmin, angielski minister górnictwa Lloyd oświadczył, że oba rządy są najzupełniej zgodne co do utrzymania polsko - angielskiej współpracy węglowej i usunięcia wzajemnej konkurencji, jako też co do konieczności dokonania w dotychczasowym porozumieniu zmian, odpowiadających dokonanym ostatnio zmianom sytuacji w Europie środkowej.

O węglu rozmawiał wicemin. Rose częściowo także i w Paryżu — tak przynajmniej twierdzi „Information", która donosi, że w najbliższym 3-leciu Francja dopuści pewne nowe ilości polskiego węgla na swój rynek. W zamian za to ma uzyskać francuski przemysł samochodowy (firma Renault) koncesję na budowę montowni w Polsce aż do czasu zaś jej wybudowania — na przywóz gotowych samochodów.

Poza tym wynikiem podróży wiceministra Rosego jest także zwiększenie zainteresowań kapitału zachodnio europejskiego możliwościami współpracy z Polską. O zwrocie jaki się pod tym względem zarysowuje w Anglii, pisaliśmy niedawno; należy się spodziewać, że w najbliższych miesiącach zainteresowanie kapitału angielskiego Polską wyrazi się w całym szeregu konkretnych spraw. Również we Francji wzmaga się pęd do inwestowania w Polsce. I tak, wedle doniesienia tejże „Information" grupa przemysłowców zawarła już umowę za zelektryzowanie COP. Chodzi o kredyty gotówkowo - towarowe, głównie na rozbudowę elektrowni w Lublinie, Starachowicach, w ogólnej sumie około 60 milionów złotych.

Pół żartem, pół serio

Czyżby wyjście z sytuacji?

Tyle czasu zastanawialiśmy się nad tym, i nikt nie wiedział, czemu ta stara Europa nie może się uspokoić. Ciągle groźby, ciągle chmury, ciągle awantury. Dopiero teraz sprawa się wyjaśniła. Wyjaśniła — dzięki Amerykankom.

Te dowcipne kobiety spostrzegły, że mizantropia i przykre nastroje muszą panować na kontynencie, na którym większość władców żyje w bezżeństwie Zacne Amerykanki są święcie przekonane, że tylko pożycie z własną ślubną kobietą łagodzi obyczaje i wprowadza w miłe, pogodne usposobienie.

Nie śmiemy wypowiadać się w tej sprawie. Zobaczmy raczej, kogo panie amerykańskie wymieniają.

Wdowcy: królowie Gustaw 5 szwedzki, Haakon norweski i Leopold III belgijski królowa Wilhelmina holenderska (to tylko tak, po kompanii), władca Sowietów Stalin, prezydent wolnego państwa irlandzkiego de Valera.

Rozwiedzeni: królowie Karol rumuński i Jerzy II grecki.

Nie żonaci: Hitler i król Piotr II jugosłowiański.

Cóż teraz poradzić? — Co? Nie ma nic prostszego.

Amerykanki proponują, aby zmusić te wszystkie osoby do wstąpienia w związki małżeńskie w ciągu 6 miesięcy. Pod groźbą pozbawienia tronu lub władzy. I koniec. Że tam, kto za stary na żeniaczkę — mniejsza o to. To bywa. Gorzej z królem Piotrem jugosłowiańskim, który jest za młody.

Hollywood

Gwiazda filmowa wyszła w Hollywood za mąż po raz ósmy. Młoda para udaje się po ślubie do mieszkania. Mieszkanie jest piękne.

— Very nice, Charlie!—mówi gwiazda— Ale czy to napewno twoje mieszkanie?

—Oczywiście, czyżbyś wątpiła?

— Bynajmniej, ale jakoś wszystko wydaje mi się tutaj bardzo znajome. Charlie, a może byliśmy już kiedyś małżeństwem?

Przyjaciele

— Kto ci zrobił dziurę w głowie?

— Jaką dziurę?

— No bo masz pełno trocin na kołnierzu.

„Besser krieg!"

(Dokończenie ze str. 3)

ewentualności Niemcy nie wykluczają. Liczą oczywiście na pomyślny rozwój akcji dyplomatycznej, przy której może się uda von Papenom i Ribbentropom wytłumaczyć komu należy że nie warto wdawać się w drobne lokalne incydenty...

I cóż dalej brunatny człowieku?

Brunatny człowiek ma dzisiaj już jedną odpowiedź: „besser Krieg!". Doprowadzony do stanu ponurej determinacji nie chce sięgać wzrokiem w przyszłość, nie chce oceniać tych fatalnych konsekwencyj, jakie za sobą pociąga nieokiełznana buta jego wodzów. Widocznie już zwątpił, że kiedykolwiek było na świecie lepiej. I dlatego chcąc mieć złudzenie jakiejś zmiany, woła, że lepiej wojna niż tak jak jest.

Ciekawe tylko, czy ten cały wódz i inspirator wojowniczych nastrojów zapytał siebie choć raz, ile jest wart żołnierz, który idzie na wojnę w tym przeświadczeniu, że jest ona po prostu może mniejszym złem?

L. Kor.

Nowości wydawnicze

— **Polska i świat współczesny. — Bibl. Młodzieży. Tom. 51. T. C. Bridges i H. H. Tiltman. Bohaterowie wielkiej przygody.** Przeraźliwe zimna bieguna północnego i palące tropiki australijskie, nic człowieka białego nie odstrasza od przygód i niebezpieczeństw. Mróz zabiera życie, a upał je wysusza, nic to, idą naprzód. Przygody podróżnika Schmidta z towarzyszami, w śniegach północy i P. H. Fawcetta w krajach podzwrotnikowych, dają ciekawy materiał, zdolny przykuć uwagę młodych czytelników. W upalnym powietrzu lęgnie się setki zwierząt i owadów, stanowiących niebezpieczeństwo dla podróżników. Mrówki, tukadera, biała pijawka guanocco, ćma sututu i inne szkarady. Przygody statków żaglowych, szkice typów wilków morskich, te obrazy morza, czyta się z zajęciem i pożytkiem.

— **Konstanty Jodko - Narkiewicz. Nr. 52. Cień Sahary.** Autor postanowił zobaczyć Saharę prawdziwą, nie pod okiem gida, ale na własne ryzyko. Przez piaski, w żarze słońca, z przygodnym przewodnikiem jedzie dzikim wielbłądem, przez żółtą od upału pustynię i długie dni spędza samotny lub w dalekim od cywilizacji kamiennym, glinianym mieście.

— **Henryk Worcell. Zdarzenia w mroku.** Autor reportażu o restauracji „Zaklęte Rewiry" zaciekawił krytyków tematem, nie poruszanym dotychczas przez literatów. Wystąpiwszy po raz pierwszy z książką „zawodową", kazał czekać z zaciekawieniem na dalszy ciąg objawów swej twórczości. Historia bowiem Romana Boryczki, przebijającego się przez rewiry jadłodajni, po przez sosy i mięsa, by dojść do wyższego poziomu i nie stracić swego człowieczeństwa, to była autobiografia, nacechowana żywą prawdą. Nie mniej realistyczne i nastrojowe są cztery nowele ostatniego zbioru. Bystre spójrzenie młodego autora zapuszcza się w mroku uczuć ludzkich i w ich przyziemne życie, zabiega w świat koszar, w stosunki koleżeńskie, które umie doskonale odtwarzać. Jest w tych opowiadaniach świeżość bezpośrednich wrażeń.

— **Kazimierz Leczycki. Wilno. Nakł. Zw. Literatów. Nowele.** Z zaciekawieniem otwieramy zbiorek drukowanych w czasopismach opowiadań, reminiscencji autora z bytności w południowej Ameryce. Różne typy i anegdoty, zdarzenia i sytuacje, zyskały by dużo, gdy autor niepotraktował swych nowel tak szkicowo.

— **Joseph Conrad. Tajny Agent. Inst. Wyd. „Biblioteka Polska". — Warszawa.** Każda książka Conrada, to w gruncie dzieło naukowe, praca nad poszczególnym objawem duszy ludzkiej, której odruchy autor chce wytłumaczyć najdrobiazgowiej, zacinając się w mądrej, surowej analizie przedmiotu. Dzieje Vinnie Verloc i pana Władimira, świadczą o intuicji autora, który wżył się w stany duchowe anarchistów rosyjskich i umieścił ich złowróżebne sylwetki na tle cywilizacji zachodu. We wstępie mamy wytłumaczone pobudki, technikę roboty wielkiego pisarza, któremu zwykła uwaga posłyszana w przelocie, otwierała całe horyzonty. Przekład jak zawsze nienaganny, sprawia, że mamy wrażenie powieści pisanej po polsku, tak dalece p. Aniela Zagórska umie się wżyć w styl autora.

— **Henryk Zbierzchowski. Zawsze wierny. (Teatr Polski Żywej). T. 8. Książnica — Atlas.** Semper Fidelis, to hasło i zawołanie Lwowa, tego najwspanialszego rycerza miast Rzeczypospolitej. Nic dziwnego, że się wyd. „Teatru Polski Żywej" pokusiło o odtworzenie w skrócie dziejów grodu lwa, od czasu przyłączenia go do Polski przez Jadwigę i Jagiełłę, poprzez obrazek z epoki kupieckich tranzakcyj miasta ze wschodem — (przyjście karawany), oblężenia przez Bohdana Chmielnickiego, obyczajów lwowskich z 17 w. (poeta Zimorowicz), kolejno Jan III i Karol król szwedzki na ratuszu miejskim, wreszcie Orlęta Lwowskie. Oto w siedmiu odsłonach dusza Lwowa. Pisane przez autora rozkochanego w

Trochę polemiki

Znowu „łapią złodzieja“

Wszystko można robić, tylko nie można mówić i pisać prawdy zbyt szczerze. Każdy, bowiem wówczas czuje się dotknięty. Jeden dlatego, że go ta prawda dotyka, czy boli, drugi, bo on to też chciał powiedzieć i zazdrości, że ktoś inny powiedział pierwszy.

Tym sobie tłumaczę ostrą reakcję „Głosu Narodowego“ i „Słowa“ na przeprowadzoną przeze mnie analizę ich sukcesu wyborczego, odniesionego razem z żydami.

Jakto powiadają, „Kurier Wileński“ poszedł do wyborów we wspólnym bloku z Obozem Zjednoczenia Narodowego, a jednocześnie ośmiela się pisać o błędach taktyki Obozu, szczerze analizować przyczyny jego niepowodzeń.

„Głosowi Narodowemu“ wydaje się niewłaściwe, że grupa „Kuriera Wileńskiego“ przez wdzięczność za zdobyte mandaty nie zmienia dotychczasowego stanowiska i konsekwentnie trwa na stanowisku krytycznym w stosunku do taktyki O. Z. N. z okresu wyborów sejmowych, że w dalszym ciągu zachowuje niezależność sądów.

Niedawno Cat Mackiewicz napisał, że Hitler zmienił przekonania i to mu znakomicie ułatwiło sytuację w obecnym stadium stosunków polsko - niemieckich.

A więc tym bardziej drażni „Głos Narodowy“, że „Kurier Wileński“ nie potrzebował pisać o zmianie przekonań, np. gen. Skwarczyńskiego albo woj. Bociańskiego, aby uzasadnić swoje stanowisko w czasie wyborów.

Kandydaci „Kuriera Wileńskiego“ na radnych nie podpisywali żadnych deklaracji ani zobowiązań tak, jak skoalizowani ze Stronnictwem Narodowym kandydaci z grupy „Słowa“.. To doprawdy musi być bardzo nieprzyjemne dla endeckich neofitów Nic dziwnego, że „Głos Narodowy“ o nich się boi. A jeżeli oni, którzy też zdobyli mandaty, powiedzą potem, któregoś dnia: „No moi panowie, dość żartów, ale ten wasz antysemityzm to bujda!“.

Będziecie musieli wówczas sami wołać: „Łapcie złodzieja“, jak to „pięknie“ było napisane w ulotce tego pana, co się wołał dać spoliczkować niż przyznać do autorstwa ulotki.

A Chrześcijański Bl. Gospodarczego Rozwoju m. Wilna będzie miał widowisko. Chrześcijański Bl. Rozwoju Gosp. m. Wilna — powtarzam, nie „Ozon“. Gdyby to był tylko „Ozon“, wówczas naprawdę nie mógłbym sobie pozwolić na krytykę przeszłości, tak, jak to zrobiłem w art. pt. „Sukces Stronnictwa Narodowego i Żydów, oto skutki walki ze społeczeństwem“.

Całe nieporozumienie polega ciągle na tym samym. Stronnictwo Narodowe, nie uznające żadnych koalicji bez podporządkowania partii w sposób bezwzględny swoich sojuszników, nie może uwierzyć w istnienie zespołów zmontowanych na innych bardziej demokratycznych zasadach. Nie jest to pierwszy dowód, że szyldy są często tylko czymś w rodzaju „zasłony dymnej“. Nie inaczej jest z szyldem narodowej **demokracji.**

Cat umizga się do Pana Wojewody

Jeden z żywych ideałów, jeżeli nie całego zespołu „Słowa“, to przynajmniej jego współpracowniczek, bohater procesu Dembińskiego i towarzyszy prok. Wolski pytał na tym procesie świadków, czy rozumieją znaczenie wyrazu „wazeliniarz“, używanego w żargonie wojskowym. Jaka szkoda, że ten problem nie został przez pana prokuratora wyjaśniony w sposób wyczerpujący wobec grona jego wielbicieli.

Przychodzi mi to na myśl w związku z tzw. „ariere pensee“ wczorajszych notatek polemicznych w „Słowie“. Bo cóż właściwie powiedział tam p. Cat? Nie sposób zaprzeczyć, że bardzo dużo.

Pierwszy dzień urzędowania nowego wojewody w Wilnie. Jego poprzednik mimo najlepszych chęci w całym szeregu wypadków nie umiał wczuć się w nastroje społeczeństwa. Sprężysty i dobry administrator, wło darzył pełen najlepszych intencyj niepotrzebnie zbyt często przeciw społeczeństwu. Prawdopodobnie robił to nie tylko z własnej inicjatywy.

Swojego krytycznego stosunku do różnych posunięć, p. wojewody Bociańskiego nigdy nie ukrywaliśmy, o ile nam tego nie nakazywała racja stanu. Nie ukrywało i „Słowo“. Ale zdawałoby się nie czas o tym mówić a raczej należałoby dołożyć starań aby nowy wojewoda miał otwartą drogę do jak najbardziej zgodnego współżycia i współpracy ze społeczeństwem.

Taką współpracę życzliwą na odcinku prasowym chętnie deklarujemy, a sądzę, że powinny zadeklarować wszystkie pisma wileńskie, chociażby tylko ze względu na powagę chwili, w której żyjemy.

Ale są różne deklaracje. My ją dokonaliśmy wyłącznie we własnym imieniu, na wiadomość o przybyciu wojewody. „Słowo“ zrobiło ją w imieniu własnym i naszym bez upoważnienia, oczywiście zawierając jej treść w następującym zdaniu:

„Pomiędzy „Słowem“ a „Kurierem Wileńskim“ jest ta różnica, że „Słowo“ jest w opozycji w stosunku do Rządu i Ozonu, a „Kurier Wileński“ jest w opozycji do... **Pana Wojewody**“.

No, jasne! „Słowo“ to dziennik caca lala, z otwartą przyłbicą na rząd, a „Kurier“ z zapłota tylko sobie myśli jak wygryzać wojewodów. Mało tego, „Słowo“ zaczyna pisać, że p. wojewoda Bociański dokonał nie lada wyczynu. P. wojewoda Bociański doskonały taktyk, cóż, kiedy nawet on nie mógł Ozonu uratować.

Co to wszysko znaczy? Czyżby znowu „Hitler zmienił ideologię?“

Piotr Lemiesz.

Warszawa, dn. 25 maja 1939 r.

Wojewoda Maruszewski inspekcjonował wczoraj wydziały urzędu

W dniu 25 bm. p. wojewoda wileński Artur Maruszewski dokonał inspekcji Wydziałów Urzędu Wojewódzkiego, zaznajamiając się szczegółowo z tokiem prac Urzędu.

W tymże dniu p. wojewoda przewodniczył na posiedzeniu Wojewódzkiego Komitetu W. F. i P. W. i zapoznał się z budżetami komitetów powiatowych W. F. i P. W.

Gorszące zajście w kole Prawników st. USB

Wczoraj rozeszła się w Wilnie pogłoska, że w lokalu Koła Prawników Studentów U. S. B. doszło do gorszącego zajścia, które wywołało na Uniwersytecie żywe oburzenie.

W związku z tą pogłoską zwróciliśmy się do referatu młodzieżowego U. S. B. i uzyskaliśmy następującą informację:

Wczoraj rano w lokalu tego Koła zostały zawieszone przez jednego z członków zarządu portrety Prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego, Marszałka Józefa Piłsudskiego, oraz Naczelnego Wodza Marszałka Edwarda Śmigłego Rydza. Portrety te zostały ofiarowane Kołu przez Związek Młodej Polski. Prezes Koła Prawników p. Witalis Bukraba, widząc te portrety, zawołał woźnego i kazał mu usunąć je w ogóle z lokalu Koła. Wywołało to wielkie oburzenie wśród młodzieży akademickiej która interweniowała u Rektora

Mamy nadzieję, że władze akademickie zajmą się tą sprawą i wyciągną należyte konsekwencje.

Ziemie Północno-Wschodnie wyjątkowo wysoko subskrybowały Pożyczkę Lotniczą

Ostateczne obliczenia subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej nie są jeszcze, jak wiadomo, dokonane. Opierając się jednak na obliczeniach dotychczasowych, w których większe zmiany już nie zajdą, możemy stwierdzić, że w stosunku do dochodu **Ziemie Północno - Wschodnie przodują w ofiarnościi na cele obrony Państwa.** Tak więc województwo wileńskie w stosunku do całej Polski **subskrybowało POP w wysokości 2,03 proc., podczas gdy dochód społeczny wojew. wileńskiego sięga zaledwie ca 1,8 proc. dochodu całej Polski.** Analogiczne cyfry dla innych województw przedstawiają się podobnie. A więc: woj. nowogródzkie **subskrybowało 1,05 proc.** subskrypcji całej Polski **przy dochodzie ca 0.6 proc..** wojew. poleskie **subskrybowało 1,05 proc. przy dochodzie co 0.6 proc. całej Polski.** Obliczenia dla województwa białostockiego nie są jeszcze zakończone. Jeżeli chodzi o stosunek do subskrypcji Pożyczki Narodowej to cała Polska subskrybowała POP w wysokości ca 118 proc. Pożyczki Narodowej, podczas gdy **woj. wileńskie ca 175 proc., woj. nowogródzkie ca 197 proc., woj. poleskie ca 160 proc.** Należy jeszcze podkreślić, że wobec niższych norm dla sfer pracowniczych przy Pożyczce Narodowej oraz wobec okresu przednówkowego obecna nadwyżka jest w znacznej mierze wynikiem ofiarności naszego handlu i przemysłu.

Piszą do nas.

„Rycerze ciemnego zakątka“

Wbrew ewentualnym zaprzeczeniom stwierdzam, że „rycerzy“ jeszcze mamy i to w Wilnie na Zwierzyńcu. Zapytacie się, jakiego herbu. — Otóż dałbym im herb taki:

„PIĘŚĆ, KASTET I NÓŻ“.

Nazywają siebie „parafianie“ i uprawiają „kult ochrony płci pięknej“. Zasada chwalebna i była świętą dla rycerzy z dawnych czasów, ale na Zwierzyńcu objawia się w dość dziwnej formie. Warto jakiemuś młodzianowi, pełnemu też zasad i zapału rycerskiego, odprowadzić do domu pannę z dzielnicy zwierzynieckiej, jak musi przyjąć „chrzest“ od „rycerzy“ powyższego herbu. Pojedyńczo ci rycerze nie występują, tylko zbiorowo (bezpieczniej, kto wie, może przeciwnik dobrze wytrenowany). **Przywódcą bywa ex-uczeń, a członkami uczniowie szkół.** „Chrzest“ odbywa się w godzinach wieczorowych i w miejscach mniej oświetlonych. Jeżeli ofiara nie stawi oporu, to bywa „ochrzczona“ kilka razy, a jeżeli potrafi grzmotnąć przez łeb jednego z tych „rycerzy“ tak, że ten wstaje dopiero po kilku minutach i z guzem w kurze jajko, to natychmiast zostaje **zaliczony w poczet „swych rycerzy-parafian“ i ma raz na zawsze**

ŚWIĘTY SPOKÓJ.

Niewiast nie zagabują, a odwrotnie proponują jeszcze swoją „rycerską“ eskortę aż do domu.

Prawdopodobnie prawo odwiedzania Zwierzynieckiej dzielnicy w godzinach „zabronionych“ można zdobyć **za pomocą okupu,** ale czy to jest skuteczne, nie wiem, bo **kto wypije raz, chce łyknąć i po raz drugi a nasi „rycerze“ cierpią niestety na „pragnienie“.**

Co to właściwie kogo może obchodzić. Niech się młodzież zabawia i „trenuje“ w boksowaniu na pięście i „fechtunku“ na noże. Ale tu powstają pytania: a kto wstawi młodzianowi ząbek, bo już jest w takim wieku, kiedy nowy nie urośnie, i co może wyniknąć z tego, gdy napadnięty przyjmie naszych „rycerzy“ za zwykłych opryszków i reaguje we własnej obronie, **jak to miało miejsce przy ul. Filareckiej** (zajście opisane w „Kurierze Wileńskim“ z dn. 23 maja rb. Nr. 141), gdzie maturzysta zastrzelił jednego z napastników a drugiego ciężko zranił.

Może, młodzieży, sami zlikwidujecie swój **„zakon rycerski“,** czy chcecie aby wam dopomogły w tym władze administracyjne?

M.

V Targi Północne

Wczoraj w lokalu Magistratu odbyła się konferencja prasowa, poświęcona sprawie organizacjii V Targów Północnych w Wilnie, które w roku bieżącym rozpoczną się w drugiej połowie sierpnia.

Dla nadania Targom Północnym charakteru wielkiej imprezy gospodarczej czynione są obecnie duże wysiłki przy wydatnym poparciu zarówno samorządu miejskiego, jak i samorządów gospodarczych.

Od roku bieżącego kierownictwo Targami Północnymi

OBJĄŁ P. PUCHALSKI,

który przez lat 10 kierował Targami Wschodnimi we Lwowie.

Już zeszłoroczne Targi odbyły się na nowym terenie o obszarze przeszło 7 hektarów, mieszczącym się przy ul. Legionów, Wiwulskiego i Szeptyckiego. Teren ten w zeszłym roku został doprowadzony częściowo do stanu używalności. W r. bież. plantacje miejskie przystępują do dalszego porządkowania terenu: przewiduje się założenie szeregu nowych alei, zadrzewienie, zasianie trawników i urządzenie kwietników itp.

Najbardziej potrzebny pawilon przemysłu i handlu, którego budowa rozpoczęta została już w roku ubiegłym, na tegorocznych Targach oddany już będzie do użytku wystawców, zaś przed Targami Północnymi odbędą się w nim Targi Futrzarskie. Jest to budynek o powierzchni 3000 mtr. kw. z doprowadzoną własną bocznicą kolejową. W roku bieżącym dla potrzeb targowych

UŻYTE BĘDĄ TRZY PAWILONY: nowozbudowany żelazobetonowy, oraz dwa drewniane, pozostałe z r. ub.

Ogółem Targi rozporządzają obecnie przeszło 6000 mtr. kw. powierzchni krytej.

Teren znajdujący się poza pawilonem rolniczym przeznaczony został na projektowany „Jarmark lniarski“ (21—23. VIII) oraz na pokaz koni i remontów (1—3. IX). Dalszy teren przeznaczony został na imprezy widowiskowe.

Wzdłuż ul. Wiwulskiego oraz innych alei pobudowany będzie szereg pawilonów prywatnych.

Jeżeli chodzi o zainteresowanie obecnymi Targami, to, jak nas informują, jest ono bardzo znaczne. Spodziewany jest przyjazd specjalnych pociągów z terenu całej Polski. Zniżki zostały Targom przyznane podobno, jak i w roku ubiegłym, to zn. 75 proc. ulgi w drodze do Wilna. Przyjezdnym z zagranicy udzielane będą ulgi kolejowe w wysokości 33 proc. w obie strony (na kolejach polskich) oraz 50 proc. zniżki na cztery dowolne przejazdy wycieczkowe, za okazaniem legitymacji targowej.

Katastrofalna powódź



Zalane wodą tereny pod Ostrowem Wielkopolskim, wskutek katastrofalnej powodzi, która nawiedziła te okolice w dniu 22 maja.

6 lat więzienia za zniewolenie małej dziewczynki

Wileński Sąd Okręgowy na sesji wyjazdowej w Oszmianie skazał: Bolesława Kodziewicza ze wsi Widejsze, gm. graużyskiej, na 4 lata więzienia za zabójstwo; Rafała Kunowicza ze Smorgoń na 6 lat więzienia za zniewolenie małej dziewczynki oraz Stefana Bartoszewicza ze wsi Św. Duch na 2 lata więzienia, Czesława Pieniawskiego z tejże ze wsi Bicinięta, Mieczysława Szulwińskiego Mieczysława Szulwińskiego ze wsi Bicinięta, ze wsi Bielewicze, gm. smorgońskiej oraz gm. krewskiej po 2 lata więzienia — za ciężkie uszkodzenie ciała i za wywołanie bójek z użyciem niebezpiecznych narzędzi.

swym rodzinnym mieście, który niedawno obchodził 40-lecie pracy literackiej, utwór ma wszelkie cechy widowiska popularnego, mogącego barwnością pociągać słuchacy. Ton jest może zbyt dydaktyczny i naiwny, ale wierność historycznych i obyczajowych szczegółów doskonała.

— J. Brzoza: Szyb „Zosia“. Książnica — Atlas. Autor tego widowiska jest jednym z bezrobotnych, którzy umieścili swój życiorys w tej strasznej biblii skazańców, jaka się ukazała w 1933 r. Potem „Budowali dom“, syntetyczna kronika pracy murarzy, którą wchłania moloch wytworzonej ich rękami kamienicy, zwróciła uwagę krytyki. Wydany teraz „Szyb Zosia“ jest próbą teatru robotniczego. Sceny dramatyczne otaczające kopalnię nafty, ciężkie warunki pracy, natężenie nerwów, wszystko jest nastrojone i w scenicznym przedstawieniu musi robić silne wrażenie. Jest tendencja popularyzowania pewnych zagadnień zbyt prosto.

— J. Ammers Kuller. Taniec wokół gilotyny. Książnica — Atlas. — Świetna powieść holenderskiego autora, której pierwszy tom ukazał się zeszłego roku (Patrioci), ma swój dalszy ciąg, ukazujący bohaterów holenderskiej arystokracji w konwulsjach społecznych w epoce wielkiej rewolucji francuskiej. Doskonała znajomość epoki, plastyczne typy, sankiulotów i arystokratów, sylwetki wielkich ludzi rewolucji, są oddane z tą zdolnością malarskiej wizualności, jaką podziwialiśmy w pierwszej części epopei rodziny Tavelincków. Walka regentów i domu Orange, przenoszenie haseł rewolucji do spokojnej Holandii, poszczególne epizody uczuciowe, stanowią treść interesującej powieści historycznej, w której erudycja łączy się najszczęśliwiej z wnikliwą psychologią dusz ludzkich, zawsze jednakowych, czy jest pokój czy wojna na świecie.

Przełom jaki nastąpił w końcu w. 18 w Holandii, zmiany psychiczne jakim ulega młode pokolenie sławnych patrycjuszów holenderskich, zapalczywość kobiet i ich udział w namiętnych szarpaniach się społeczeństwa to stanowi urok książki, która przeczytać jest koniecznością, jeśli się chce poznać dzieje Holandii w tej burzliwej epoce.

Hel. Romer.

Premie PKO

23 bm. odbyło się w P K O pierwsze publiczne premiowanie książeczek oszczędnościowych serii VI grupy „B“.

W premiowaniu brały udział książeczki, na które wniesiono wszystkie wkładki za ubiegły kwartał w terminie do dnia 30 kwietnia 1939 r.

Premie po zł 250 padły na Nr. Nr. : 100.735 105.246 114.414 118.103.

Premie po zł. 100 padły na Nr. Nr.: 100.593 100.976 102.784 104.802 105.119 105.748 108.472 109.168 109.273 117.856

Premie po zł. 50 padły na Nr. Nr.: 100.007 100.222 100.386 100.490 100 588 100.594 101.264 101.323 101.448 101.688 101.789 101.798 101.894 101997 102.126 102.229 102.394 102.477 102.636 102.812 103.145 103.295 103.300 103.445 103.755 103.936 104.337 104.667 104.708 104.735 104.843 104.860 105.425 105.427 105.468 105.575 105.855 106.432 107.148 107.457 107.914 107.963 108.010 108.247 108.549 108.620 108.773 109.202 109.361 109.564 110.217 110.221 110.273 110.287 110.347 110.383 110.539 111.039 111.385 111.480 111.604 111.770 111.781 111.901 112.158 112.259 112.290 112.557 112.954 113.090 113.142 113.408 113.429 113.521 113.692 114.255 114.426 114.526 114.576 114.647 114.826 114.874 114.980 114.982 115.358 115.737 116.033 116.835 116.943 116 982 117.140 117.828 117.842 118.011 118.294.
294564(8512,0 fwy mfw m bm bm bmbb

Ogółem padło 110 premij na sumę złotych 6.800.

Należy zaznaczyć, że zasadą wkładów oszczędnościowych premiowanych serii VI jest wzrost liczby premij w miarę wzrastania wkładów na książeczkę, przy czym przez wylosowanie premii za systematyczność książeczki nie tracą swej wartości i biorą udział w następnych premiowaniach pod warunkiem regularnego wpłacania dalszych wkładek.

3.730.000 zł. w budżetach powiatowych

województwa nowogródzkiego

Preliminarze budżetowe na rok 1939-40 Powiatowych Związków Samorządowych Województwa Nowogródzkiego wynoszą łącznie około 3.730.000 zł. Największy jest budżet Pow. Zw. Samorządowego w Lidzie, gdyż wynosi kwotę 631.092 zł, najmniejszy pow. stołpeckiego wynosi bowiem 344.666 zł Pod względem hierarchii wydatków na pierwszym miejscu są drogi, na które preliminowano kwotę 1163.020 zł., na drugim planie popieranie rolnictwa, na które preliminowano 677.015 zł. Na zdrowie publiczne preliminowano kwotę 552.693 zł., następnie wydatki działu „zarząd ogólny“ w sumie złotych 497.323. W dalszej kolejności idą: spłata długów, świadczenia na rzecz innych związków samorządowych, oświata, opieka społeczna itd. dotyczy to jedynie wydatków zwyczajnych, które znajdują całkowite pokrycie w dochodach zwyczajnych poszczególnych związków samorządowych.

„Społem“ w Olkienikach spłonął

24 bm. wskutek nieustalonej przyczyny wybuchł pożar w składzie spółdzielni spożywców „Społem“ w Olkienikach. Następnie ogień przeniósł się na inny budynek tejże spółdzielni, który również spłonął. Towar został w większości uratowany. Zabudowania powyższe są własnością parafii rzym.-katolickiej w Olkienikach i były ubezpieczone.

Pokłady węgla na Litwie

Prasa donosi, że na Litwie w okolicach Poniewieża natrafiono na głębokości 3 metrów na pokłady brunatnego węgla, nadające się do eksploatacji.

Polska na mistrzostwach Europy w koszykówce



Fragment z rozgrywek między drużynami Polski i Estonii, w czasie odbywających się obecnie w Kownie mistrzostw Europy w koszykówce. Gra zakończyła się zwycięstwem drużyny polskiej w stosunku 40:36.

Turniej szkół w piłce ręcznej

23 bm. rozpoczął się w Wilnie międzyszkolny turniej koszykówki i siatkówki o mistrzostwo szkół m. Wilna Gry odbywają się w Parku Sportowym im. gen. Żeligowskiego codziennie od 16,30 do 19.

Do siatkówki zgłoszono 14 drużyn, do koszykówki — 8.

Finały odbędą się 27 bm. o godz. 16,30 (siatkówka) i godz. 18 (koszykówka).

Dotychczasowe wyniki przedstawiają się następująco:

Państw. Szk. Techn. — Gimn. im. Św. Kazimierza 2:0 (15:8, 15:9).

Gimn. Białoruskie — Szkoła Ogrodnicza 2:0 (15:4, 15:14).

Seminarium Praw. Duch. — Gimn. im. Puszkina 2:0 (15:2, 15:6).

Gimn. Mechaniczne — Gimn. im. P. Skargi 2:1 (15:17, 15:4, 15:12).

Gimn. im. Witolda Wielk. — Gimn. im. Edukacji 2:0 (15:3, 15:2).

Gimn. im. kr. Zygmunta Augusta — Gimnazjum Kupieckie v. o.

Ognisko — Makabi 1:0, 3:2

We środę oraz we czwartek odbyły się towarzyskie mecze piłkarskie Ognisko—Makabi. Oba mecze zakończyły się zwycięstwem piłkarzy KPW Ognisko nad Makabi.

W pierwszym dniu Ognisko pokonało Makabi 1:0, zaś w drugim 3:2.

Oba mecze Ognisko wygrało zasłużenie wykazując znaczną poprawę formy.

Tabela loterii

15 dzień ciągnienia 4-ej klasy 44-ej Loterii Państw.

I i II CIĄGNIENIE

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana 10.000 zł. padła na nr. 36878

10.000 zł.: 66655 18213 90956

5.000 zł.: 23266 57457 157887

2.500 zł. 28131 36531 38674 40044 49230 53947 61817 77526 74800 80510 84253 101127 106539 107210 124792 133739 138654

2.000 zł.: 7537 19258 31556 33531 47904 61834 67261 68795 92245 93753 104098 117741 130904 130526 141819 151041 153462 160331

1.000 zł.: 2494 5739 9925 12499 12667 13509 14490 29289 29036 38128 48772 52144 50683 60489 74753 85459 85683 87376 105814 100594 111151 114260 118588 122576 120905 123243 125030 133881 141913 144714 148850 145595 146760 148587 149356 151096 153543 152301 158972 162790

WYGRANE PO 250 ZŁ.

56 81 390 421 46 56 509 715 95 766 870 969 78 1040 210 30 323 26 508 11 12 65 85 92 632 93 951 2083 160 98 259 86 306 32 69 428 523 30 60 90 60 326 95 736 70 3068 150 403 352 722 40 61 58 832 922 4218 33 81 314 478 681 601 740 57 884 969 5078 199 309 453 89 605 25 48 728 6088 158 98 291 460 64 549 908 7022 81 294 320 18 21 441 78 535 606 790 912 36 8065 147 282 310 429 625 28 84 57 906 9008 64 109 334 438 58 579 648 703 35 98 802 37 84 10300 66 80 478 523 55 62 771 58 829 67 912 11270 601 30 59 879 924 12017 344 52 458 83 76 565 731 846 49 86 99 904 18 26 29 46 13108 30 231 21 92 395 469 651 52 713 68 14143 351 75 96 485 41 45 56 625 93 717 58 78 882 87 15261 345 441 91 500 53 79 96 789 95 878 16127 220 462 521 782 17029 353 414 74 553 761 812 960 18480 19063 231 41 432 40 753 65 954 22 20014 86 244 331 87 58 60 477 534 54 75 829 580 21167 22 69 48 508 600 43 47 93 928 22092 98 292 450 99 517 27 69 23070 99 219 50 506 74 608 722 825 65 24188 223 95 435 96 570 623 43 746 967 97 25045 78 95 224 314 54 415 92 97 663 80 707 858 73 26068 430 48 515 48 51 745 27058 69 265 91 445 575 78 616 758 896 932 51 28003 41 99 236 70 481 506 8 99 643 92 721 854 76 29071 93 652 65 722 80 962 30007 259 330 408 58 578 86 826 57 31022 117 61 293 317 40 466 84 505 56 600 779 89 32100 893 886 916 33203 25 396 456 946 34131 204 95 378 438 556 779 846 917 67.

35033 125 224 382 407 31 97 544 679 873 36115 352 81 430 568 96 778 916 36 91 37081 88 165 436 583 655 873 901 99 38066 134 243 85 467 545 607 30 52 803 14 38 97 39012 62 72 89 176 266 345 419 553 75 613 38 841 905 40174 216 98 478 532 33 52 706 858 41064 288 336 44 522 684 993 42168 343 490 550 694 43024 158 918 98 44015 169 72 325 42 630 84 607 11 816 914 45005 162 304 69 787 865 66 46143 68 73 98 251 320 87 419 66 500 671 90 705 31 838 68 82 932 66 47097 100 258 348 457 59 65 76 79 551 61 604 956 48040 182 291 497 977 49379 696 704 802 97 942 54

50132 221 25 83 606 7 25 81 874 80 87 51042 184 460 530 601 95 780 806 91 52240 303 10 400 34 81 99 512 35 691 706 9 53030 39 180 201 40 401 999 54337 469 538 654 61 799 821 910 55011 23 81 177 88 237 43 325 446 529 43 744 876 936 56037 249 709 920 57025 167 233 322 32 544 75 770 58075 273 411 541 62 72 94 735 832 59029 110 40 230 87 320 59 67 68 510 52

60094 102 396 464 504 647 79 91 770 871 61135 237 66 382 567 84 611 704 99 868 62039 103 78 380 481 524 29 87 671 819 32 911 63091 277 322 85 477 714 64058 136 68 284 443 548 995 65076 273 74 85 335 54 428 587 681 723 58 836 85 66005 88 284 322 45 500 785 67168 228 308 42 412 838 932 43 69188 212 13 65 439 526 75 605 37 41 762 69 946 69126 39 273 99 317 425 50 95 533 970

70077 172 249 390 607 715 19 71071 90 316 584 626 700 82 954 72243 573 668 755 835 955 73165 94 217 22 80 90 327 85 441 669 97 779 98 817 92 933 72 74082 91 126 73 246 370 538 695 814 936 75197 201 30 338 56 415 743 801 906 76065 145 581 868 77131 54 297 412 583 643 70 798 886 78008 72 111 61 275 311 414 738 94 804 83 915 63 79072 344 706 18 850 943

80012 66 83 211 97 311 56 78 81 579 607 793 851 70 996 81079 113 92 289 581 601 873 945 82044 177 234 340 69 82 546 716 83286 533 648 754 946 84237 81 425 626 50 920 58 85089 223 318 26 59 560 779 870 86220 57 479 502 953 87038 51 388 461 516 798 983 88219 540 67 78 674 752 74 95 945 47 89057 97 281 333 415 533 635 707 66 82 858 949

90230 96 497 8 536 633 54 76 778 91136 57 89 235 425 795 872 92023 80 94 224 83 342 472 610 47 93247 461 624 6 826 99 921 76 94153 300 518 82 733 822 67 34 92 095062 75 118 300 441 566 647 970 96018 187 238 413 99 580 632 834 97005 36 60 183 96 459 74 830 70 931 66 81 98017 83 209 430 64 541 76 647 723 825 902 77 99106 312 41 571 604 55 772 867 89

100099 200 30 42 95 865 7 428 555 727 803 11 101113 63 34 209 834 542 625 37 884 983 102183 226 60 397 504 8 60 785 942

103029 10 18 298 449 527 58 620 62 78 97 99 897 949 104046 244 600 99 998 105149 89 442 43 608 52 70 705 992 106315 497 515 787 835 43 107076 93 284 86 300 73 479 849 97 108096 134 275 433 515 662 727 833 109170 219 95 321 82 442 532 56 753 811 52 60 110071 148 233 51 437 57 632 48 68 727 79 803 53 60 65 111142 68 87 720 95 873 112232 370 87 515 612 57 944 84 113095 160 287 334 459 77 511 728 987 98 114218 382 84 481 507 49 835 45 115011 15 53 214 37 85 359 404 50 597 695 712 805 955 116195 256 71 458 94 585 681 958 117087 104 14 245 316 62 421 526 74 721 71 88 801 49 963 83 118203 4 424 592 621 66 88 747 871 97 970 119004 171 91 272 88 98 345 483 520 48 50 753 828 83 120040 434 523 81 634 42 787 805 121070 246 345 534 636 780 886 994 122006 17 247 92 336 260 644 804 962 123009 45 79 119 227 469 535 744 73 844 88 124039 90 102 214 76 376 416 78 762 836 973 125031 84 136 47 62 74 209 302 55 615 21 36 93 731 897 961 126065 122 340 46 90 404 705 830 956 127072 84 186 340 44 72 75 812 128004 149 71 249 361 459 81 549 661 769 83 949 59 129174 267 95 380 411 552 60 71 643 50 97 798 846 54 130034 80 200 44 333 38 472 710 131052 101 16 221 28 418 53 570 821 913 47 132095 98 319 57 699 700 85 80 92 943 70 133682 776 801 134015 31 121 246 77 305 6 59 506 15 904 81

135100 63 458 527 673 885 932 53 134046 270 91 324 60 501 644 72 766 835 961 137040 146 65 395 762 138014 102 64 275 489 579 723 94 948 139101 56 70 239 446 631 782 842 58 140519 713 88 927 49 141028 163 339 400 50 603 93 894 925 57 142250 342 508 601 7 59 68 789 143106 89 215 547 744 71 817 926 144051 86 165 212 340 470 656 75 748 902 145245 376 468 635 807 968 144038 50 151 985 88 681 828 76 147143 269 98 365 68 570 95 604 799 840 960 148057 104 357 4 70649 81 849 918 149133 49 224 36 428 567 670 754 931 150127 204 320 57 85 415 626 60 151125 322 96 411 616 49 749 79 86 844 152013 58 192 210 393 650 89 749 153134 91 219 79 385 500 30 69 687 702 865 902 154015 37 48 367 431 759 876 155029 206 48 364 78 500 65 95 678 742 156126 75 284 326 464 567 805 157126 414 84 494 513 35 656 738 73 956 158090 357 457 567 730 817 954 159072 86 98 318 80 414 548 710 21 78 900 160127 74 218 73 506 606 822 161028 287 337 472 594 697 759 955 162204 57 482 513 638 65 71 731 35 837 97 959 163041 151 392 406 26 678 705 31 71 823 959 164033 62 88 124 635 783 806 22 79 97 959

III CIĄGNIENIE

GŁÓWNE WYGRANE

STAŁA dzienna wygrana 20000 zł. padła na Nr. 130837

75000 — 95292

10000 zł. — 17990 79257 163437

5000 zł. — 6467 89233 98291 142858 164421

2500 zł. — 13197 20675 36059 41980 55224 56043 82992 106455 115945 132037 135082 148538 158963 160591 161782

2000 zł. — 8490 19779 20458 30726 33689 35138 37047 40266 60989 65866 74944 75716 79185 81469 90126 101966 108475 130918 137032 159057

Po 1000 złotych na nr.:
2366 7705 9240 10232 15890 23528 24772 26388 30908 30951 32854 39871 41446 45004 52637 53560 58689 74636 74828 77102 79086 80059 86032 89095 89886 102318 108880 109395 118734 121389 121451 131356 132308 134325 135082 148911 156023 156462 159787 161762

WYGRANE PO 250 ZŁ.

556 610 31 752 911 2300 42 80 733 3123 889 999 4738 904 76 5156 353 442 575 706 874 936 6123 61 973 7090 165 217 323 65 919 8075 217 504 635 719 337 9108 23 552 605 896 912 46 10113 657 950 11010 390 631 713 947 12134 316 708 3253 909 14089 580 15451 762 813 99 915 16409 543 608 753 90 17025 147 409 663 825 18060 188 283 711 993 19042 704 39 80 20139 208 976 21214 336 743 812 97 22001 16 88 108 45 200 907 55 23081 461 509 24258 376 690 943 25178 617 34 809 942 26046 206 58 409 524 666 91 27025 84 117 509 843 926 28010 400 689 781 816 44 968 29095 322 39 416 709 30787 31176 373 504 759 32656 923 73 33317 420 714 849 34151 263 401 55 555 767 916 35350 546 617 768 912 36485 524 668 92 96 886 37216 387 613 855 78 38027 204 504 629 825 90 907 39228 300 792 844 74

40032 58 154 830 41618 718 916 42233 233 327 432 518 945 43366 44028 36 43 398 584 898 953 45449 603 777 46306 644 67372 530 957 47041 225 408 609 864 49258 650 88 739 943 88 50117 24 308 937 51161 322 569 617 853 52055 327 67 843 53844 99 911 54198 229 653 657 55127 202 53 635 715 90 56399 477 583 948 57229 67 507 771 58024 442 53 641 747 55 849 922 5978 146 265 391 500 78 678 53 989 60241 363 95 410 61784 845 62061 210 53 77 894 63190 275 332 54 440 640 835 996 64199 247 423 78 691 959 65065 165 253 362 765 71 873 66001 413 635 993 95 67336 684 68285 865 69382 437 713 826 70218 20 439 47 884 71256 336 72028 75 299 329 73058 192 358 74026 39 106 222 34 667 709 822 972 75130 662 76248 875 941 77176 244 78133 612 709 79035 252 95 743 885 25 27

80015 40 137 40 612 77 831 53 81054 174 276 515 65 712 82038 53 718 29 871 83048 236 344 73 649 948 47 84071 131 294 402 534 67 834 997 86268 532 704 23 69 87163 88017 308 521 38 63 778 943 89421 620 969 90022 353 402 92 693 925 91061 555 92050 129 388 572 93 558 886 900 94197 945 86 96069 144 525 86 896 96129 966 97391 641 824 25 98072 140 391 589 99006 219 43 455 650 100397 547 101165 279 862 990 102107 281 103069 320 88 730 951 104314 483 723 805 914 105049 684 106040 86 441 784 765 107025 86 92 829 974 108202 86 366 91 448 92 109216 110063 433 506 938 111430 829 59 928 112009 157 237 791 943 113175 362 423 994 114176 465 719 849 115119 302 803 43 95 116049 262 427 117260 648 71 48 839 26 118085 87 119010 229 311 75 416

120017 32 144 55 362 498 916 122309 550 74 123075 104 42 348 70 904 20 124070 160 215 577 125605 6 827 126045 82 145 230 348 991 127695 838 84 128175 129148 258 385 828 130024 572 601 131313 536 44 786 132026 626 730 885 906 21 133070 109 88 248 516 41 841 134388 437 554 821 135054 515 987 136010 95 574 641 727 137099 130 669 138146 589 667 780 809 11 139419 29 559 71 140024 507 141004 40 457 627 709 69 843 974 142192 341 437 669 143166 220 50 345 628 97 993 84 144284 610 783 880 145135 202 8 352 488 614 957 52 146125 305 147099 518 96 867 946 148053 171 737 826 149583 628 736 927 41 150318 701 34 895 944 151374 725 152361 656 154340 64 712 90 858 155159 78 230 591 837 156288 563 953 157117 250 699 826 158091 275 150029 262 406 587 660 743 160112 91 259 467 85 591 743 987 161072 254 377 400 22 64 93 649 749 162443 771 975 153030 171 304 521 94 777 164054 337 765

IV CIĄGNIENIE

WYGRANE PO 250 ZŁ.

212 403 542 49 787 1135 300 89 153 283 529 72 998 1148 361 504 671 847 909 25 2022 3129 83 415 514 886 4289 326 27 411 79 97 721 829 5040 263 634 825 6155 7086 548 777 83 835 942 8118 384 515 618 72 789 90 9046 110 82 251 68 445 97 663 77 750 829 61 10089 543 53 682 713 11091 257 396 528 41 872 95 12042 246 516 759 76 913 13113 435 99 838 951 57 14108 95 238 361 537 694 723 972 15305 421 529 622 831 991 16146 50 249 419 844 911 1446 55 17084 277 346 441 595 822 910 39 68 18382 786 19047 564 623 718 20068 109 334 535 656 66 21095 250 359 92 548 672 875 22085 258 99 345 23069 384 416 28 42 24118 42 351 533 68 84 767 828 25215 554 616 30 767 801 26027 58 186 332 473 500 659 27281 808 939 28032 49 135 324 571 784 29179 84 227 458 581 733 873 30034 78 106 67 216 395 548 667 83 986 92 31247 449 540 70 719 52 840 32114 218 58 420 59 634 781 920 36 45 33094 402 34 627 716 884 34543 683 866 35015 20 59 354 68 435 55 536 76 82 669 83 887 34012 79 124 540 46 76 610 18 801 37249 415 578 683 774 78 38320 450 512 763 810 34 46 76 79 39256 387 645 55 860 901 56 40035 69 387 481 585 791 925 91 41411 598 855 944 42029 249 847 43287 459 62 511 733 44031 153 91 580 723 72 883 45064 375 406 834 46130 399 707 99 941 47042 308 661 700 48043 63 153 69 87 353 67 407 653 99 49159 249 346 417 582 716 995 50154 218 35 462 509 12 608 17 964 51318 632 52091 418 508 53009 62 101 724 91 54179 395 402 814 955 55499 56029 155 376 464 602 57096 224 736 61 867 977 58008 133 218 47 302 426 31 864 74 59001 175 698 817 60063 515 98 967 61295 353 58 61 558 773 976 62096 125 44 205 319 77 870 98 922 40 63246 358 491 760 64150 316 451 583 981 65238 383 659 66119 252 64 96 382 94 825 67072 424 663 999 68008 140 79 563 669 69130 297 761 852 70073 279 317 537 653 759 806 67 71219 77 574 621 74 75 777 944 72152 380 472 81 565 81 757 73022 97 137 63 81 394 572 642 864 74090 135 232 314 46 759 75 75291 384 776 826 76256 449 808 77051 233 441 541 56 634 716 40 918 78649 746 79130 560 851 80482 984 81022 50 562 82403 83737 823 923 84463 72 523 85248 470 586 621 86155 309 530 834 87165 88195 361 66 83 881 89296 521 613 43 90135 534 728 91454 78 715 92131 321 93382 760 849 59 94933 95058 282 487 646 706 871 96503 830 97412 590 813 98585 99145 827

100060 183 418 64 85 668 815 982 101059 536 669 887 938 89 102297 394 423 75 519 74 701 4 21 847 103108 50 203 780 932 74 104607 60 105238 57 59 478 520 783 803 106126 422 621 107389 444 655 841 919 108484 863 109378 503 746 864 110331 408 750 111324 624 68 97 809 62 95 966 112053 80 125 85 218 31 750 887 970 113114 732 98 992 114519 712 876 989 115155 256 601 884 993 116107 464 556 64 605 117107 212 384 437 532 118212 42 66 332 864 119201 75 708 120216 336 496 534 613 824 121101 19 892 410 31 661 705 74 982 122022 260 505 829 123076 7772 87 849 124282 448 688 950 80 125085 343 748 803 84 126478 730 982 127370 602 750 936 49 128025 50 444 73 90 636 719 940 51 129057 138 271 479 807 49 95 130469 713 43 829 985 131169 761 132493 133239 464 134135 200 621 891 135023 246 796 86 32 136333 48 738 822 137634 817 69 931 60 138010 446 622 58 139016 115 20 99 208 45 362 90 484 528 790 140035 218 94 736 141085 494 662 737 142257 382 895 143535 144067 363 549 831 145219 39 369 631 50 98 741 46 919 146003 60 112 296 535 654 88 890 966 147015 533 148138 443 149028 268 400 41 893 150162 260 69 151582 617 53 152139 774 76 219 411 961 153179 257 462 79 612 787 907 20 67 154033 235 155139 43 73 99 590 690 846 998 156199 286 307 500 696 812 157587 610 889 158164 316 645 998 159023 259 433 56 93 613 36 960 69 160031 272 309 720 808 161077 79 242 66 662 737 974 162049 604 701 812 932 163061 318 417 668 941 164134 55 312 598

Pobór rocznika 1918

27 maja br., o godz 8 stają przed Komisją Poborową poborowi rocznika 1918, których nazwiska zaczynają się na litery „Z“ i „Ż“, zamieszkali w obrębie komisariatów Policji Państwowej m. Wilna I, II, III, IV, V, VI, VII oraz rocznik: 1918, 1917, 1916, wszyscy zaliczeni przy poprzednim poborze do kat. „B“, zamieszkali w obrębie komisariatów Policji Państwowej m. Wilna I, II. III, IV, V, VI, VII.

Poborowi winni posiadać przy sobie i okazać Komisji Poborowej dokumenty stwierdzające: tożsamość osoby, zawód i wykształcenie oraz ewentualnie posiadane zaświadczenie z odbytej służby w PW, gdyż brak tych dokumentów może spowodować nieprzyjęcie przez komisję.

Osoby, które uzyskały w roku 1939 dowód ukończenia szkoły (studiów) stopnia licealnego, będą wzywane osobnymi wezwaniami.

Młodzież Baranowicz na dozbrojenie armii

21 bm. w koszarach Kościuszki na placu Legionów w Baranowiczach odbyły się przekazanie darów na dozbrojenia armii, ufundowanych przez młodzież gimnazjum męskiego im. T. Rejtana w Baranowiczach, oraz przez Zw. Inwalidów Wojennych pow. baranowickiego Po mszy polowej odprawionej przez ks. kapelana Aleksandrowicza, uczniowie gimn. Rejtana wręczyli na ręce p. płk. Dudzińskiego karabin maszynowy, 6 masek przeciwgazowych i 6 hełmów. Następnie prezes Koła Zw. Inw. Wojennych w Baranowiczach p. Jan Marian Reicher wręczył karabin maszynowy, ufundowany przez Zw. Inwalidów Wojennych pow. baranowickiego, podkreślając gotowość współdziałania z armią wszystkich inwalidów wojennych.

Ubył z szeregu

Zmarł nauczyciel Bolesław Burak. Kierownik w szkole Krupa, koło Słonima. Młody był, w zaraniu życia od szedł na wieki z szeregu tej wielkiej armii, która nie zna stanu spoczynku, chyba gdy sterane siły odmówią posłuszeństwa. Młodego nauczyciela zjadła zwykła choroba nauczycielska: gruźlica. Po półtorarocznej praktyce bezpłatnej, został kierownikiem w szkole dalekiej od wszelkich dobrodziejstw oświatowych. Ani biblioteczki szkolnej, ani pomocy naukowych, ani żadnych dodatnich wpływów, prócz szkoły, na dziatwę, prawosławną, białoruską; wśród ludności zbolszewiczałej, o wrogim stosunku do polskości. Kilkunastu z wioski siedziało za komunizm, a kupione z zebranych pieniędzy radio, służy im do słuchania propagandy z Mińska i haseł bolszewickich. Ludność leniwa, gnuśna, niekulturalna w najwyższym stopniu, aspołeczna.

P. Bolesław Burak, gdy cztery lata temu został kierownikiem tej szkoły, rzucił się z całym zapałem, ze wszystkich sił do wytężonej pracy. Pracował z całym zaparciem się siebie, nie pamiętny ani na zdrowie, ani na warunki bytu.

Rzecz wiadoma, że jeżeli nauczyciel jest młody, pełen zapału i z powołania spełnia swe obowiązki, to zdziera się szybko, gdyż prócz nauczania dzieci, musi wychowywać dorosłych, co jest o wiele trudniejsze, więcej daje goryczy, a mniej efektu.

P. Burak nieustannie zabiegał o dobro szkoły, o odciągnięcie wychowanków od wpływów ujemnych. Jedno co mu się udało, to wzbudzenie uznania i miłości dla siebie. W dniu 24 maja miał składać egzamin praktyczny, 19 kietnia zmarł na gruźlicę, która niepostrzeżenie robiła przerażające postępy. Pozostawił po sobie nieutulony żal w sercach koleżeństwa, dzieci i całego otoczenia. A najbardziej w zbolałej narzeczonej, towarzyszce pracy i trudu. Był to człowiek o nieskazitelnym i silnym charakterze, a przede wszystkim o wysokiej ambicji jako człowiek i nauczyciel. A wobec warunków otaczających, praca w Krupie jest trudna i mozolna, gdyż nauczyciel nie widzi narazie takich wyników, jakby chiał jego zapał i wysiłek.

Odszedł dzielny pracownik, pozostali poprowadzą dalej zaczętą pracę i walkę, wspominając Tych, co świecą im przykładem poświęcenia dla bliźnich i tej ziemi, która ich przyjęła na wieczny spoczynek. **R.**

Wiadomości radiowe

KURS RADIOWY DLA POLAKÓW Z ZAGRANICY

Światowy Związek Polaków z Zagranicy organizuje rok rocznie Kurs Wiedzy o Polsce, w którym uczestniczą przedstawiciele wszystkich większych ośrodków naszej emigracji.

W tym roku po raz pierwszy przedmiotem wykładów na kursie będzie również radio, uznane przez wszystkie czynniki zainteresowane w utrzymaniu polskości wśród emigracji za podstawową pomoc w pracy oświatowej i społecznej.

Ponieważ w ostatnich czasach Polskie Radio poważnie rozbudowało swe programy dla emigracji — tego rodzaju przeszkolenie przodowników naszej Polonii zagranicznej przyczynić się może do lepszego wykorzystania tych audycyj.

I CO Z TAKIM ROBIĆ

26 bm o godz. 18.30 Polskie Radio nadaje w swym programie literackim popularną komedię Romana Niewiarowicza „I co z takim robić“.

W słuchowisku bierze udział Karolina Lubieńska i Janusz Warnecki.

KRONIKA

MAJ 26 Piątek

Dziś: Filipa i Nereusza
Jutro: Bedy WDK.

Wschód słońca — g. 3 m. 00
Zachód słońca — g. 7 m. 31

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii USB w Wilnie z dn. 25.V. 1939 r.

Ciśnienie 762
Temperatura średnia + 13
Temperatura najwyższa + 19
Temperatura najniższa + 10
Opad —
Wiatr: północno-wschodni
Tendencja barom.: bez zmian
Uwagi: pochmurno.

WILEŃSKA

DYŻURY APTEK:

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sokołowskiego (Tyzenhauzowska 1); Chomiczewskiego (W. Pohulanka 25); Miejska Wileńska 23); Turgiela (Niemiecka 15); Wiwulskiego (Wielka 3).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Antokolska 42); Szantyra (Legionów 10) i Zajączkowskiego (Witoldowa 22).

ZEBRANIA I ODCZYTY

— **Klub Włóczęgów** 26 bm., o godz. 20, przy ul. Przejazd 12 odbędzie się ostatnie przedwakacyjne zebranie wewnętrzne klubu. Obecność członków i kandydatów konieczna.

— POLSKIE TOWARZYSTWO GEOLOGICZNE W WILNIE. Dziś 26 bm. w Zakładzie Geologii USB (ul. Zakretowa 23) odbędzie się posiedzenie naukowe Polskiego Towarzystwa Geologicznego z odczytem profesora dr E. Passendorfera pt. Z wycieczki geologicznej po Francji. Początek o godz. 20. Wstęp wolny

— ZARZĄD STOWARZYSZENIA INWALIDÓW WOJENNYCH WŁAŚCICIELI KIOSKÓW SPRZED. TYTONIOWO - GAZETOWYCH ziemi Wileńskiej prosi swych członków oraz wszystkich koncesjonariuszy Mon. Państw. o łaskawe wzięcie udziału w zebraniu organizacyjno - informacyjnym, które odbędzie się w dniu 27 bm o godz. 16 w lokalu Związku Inwalidów Wojennych R. P. w Wilnie, przy ul. Jagiellońskiej 8—14.

We własnym interesie przybycie koncesjonariuszy na zebranie jest pożądane

— STARANIEM ZW. ZAW. FARM. PREC. dnia 26 maja rb. o godz. 19, w lokalu Związku przy ul. Wileńskiej 29—3, odbędzie się odczyt prof. dr H. Ruebenbauera na temat Fermentacje i Fermenty. Wstęp wolny Goście mile widziani.

RÓŻNE

— „FERDYNAND RUSZCZYC — ŻYCIE I DZIEŁO“. Komitet uczczenia pamięci Ferdynanda Ruszczyca w Wilnie zawiadamia pp. prenumeratorów, że księga pt. „Ferdynand Ruszczyc — Życie i dzieło“ została wydrukowana i będzie wysyłana prenumeratorom zamiejscowym w czasie od 1 do 10 czerwca rb.

— **„Wilnianie poznajcie Wilno“.** W najbliższą niedzielę dn. 28 maja br. wycieczka Związku Propagandy Turystycznej zwiedzi wystawę prac zespołu artystów wileńskich

Objaśnień udzielać będzie p. Marian [illegible] o godz. 12 przed głównym wejściem do Bazyliki. Udział w wycieczce łącznie ze wstępem na wystawę — 20 gr od osoby.

*

— **VI Wycieczka Kolarska** Związku Propagandy Turystycznej w najbliższą niedzielę 28 bm. wyruszy do zielonych jezior. Wycieczka będzie nosiła charakter wybitnie wypoczynkowy, urozmaicona przejażdżką łodziami po jeziorach.

Zbiórka o godz. 9 pod wieżą katedralną Powrót na godz. 18.

*

— **Przypominamy, że od 14 maja br.** co niedziela odbywają się wycieczki naukowe po celniejszych kościołach i gmachach zabytkowych Wilna, prowadzone przez prof Mariana Morelowskiego. Punkt zborny jest pod portykiem frontowym katedry w każdą niedzielę maja i czerwca — kwadrans przed godz. 13. Wstęp i udział w wycieczce bezpłatny.

Składajcie ofiary na FON

— CZWARTACY W WILNIE. W Wilnie powstało Koło 4 pułku piechoty Legionów Polskich „Czwartaków“ Oddział w Wilnie z działalnością na województwo wileńskie i nowogródzkie z siedzibą przy ulicy Mickiewicza Nr 48 m. 5. W związku z tym wszyscy byli czwartacy proszeni są o zgłaszanie swoich adresów i nawiązanie ściślejszego kontaktu z Oddziałem.

NOWOGRÓDZKA

— *Nie będzie zniżek na autobusach.* — Na podstawie zarządzenia Ministerstwa Komunikacji urząd wojewódzki w Nowogródku przystąpił do opracowania nowej taryfy dla autobusów kursujących na terenie Nowogródczyzny.

Wszelkie zniżki dla urzędników państwowych i samorządowych, wojskowych oraz różnych organizacyj i związków zostały już skasowane, natomiast nowoprojektowane opłaty będą niższe od dotychczasowych opłat normalnych, a nieco wyższe od dotychczasowych opłat zniżkowych.

Na liniach wybitnie podmiejskich zastosowane będą imienne bilety miesięczne po cenie kosztu 40 biletów normalnych jednorazowych, zamiast 60 takichże biletów.

— *Stowarzyszenie Polaków Prawosławnych.* Niedawno powstałe Stowarzyszenie Polaków Wyznania Prawosławnego — wykazuje dość ożywioną działalność organizacyjną. Ostatnio zorganizowane zostały nowe koła parafialne tego stowarzyszenia w następujących miejscowościach: w Zdzięciole, pow. nowogródzkiego, w pow. wołożyńskim w Baksztach, w Wołożynie, w Trabach, w Baranowiczach, gm. Kostrowicze, pow. słonimskiego.

Na zebraniach organizacyjnych obecni złożyli pewne kwoty na FON. W najbliższym czasie przewidziane są nowe zebrania organizacyjne.

— POŻAR WE WSI. We wsi Lizarowszczyzna, gm. cyryńskiej, pow. nowogródzkiego, wynikł w dniu wczorajszym pożar w mieszkaniu Adama Jankowskiego. Spaliło się 6 domów i 5 zabudowań gospodarczych. Przyczyny pożaru narazie nie są ustalone. W gaszeniu pożar ubrały udział ochotnicze straże pożarne: miejscowa oraz z Cyryna i Okunowicz.

— PO ZAMACHU — POWIESIŁ SIĘ. Wczoraj podawaliśmy o przywiezieniu do szpitala powiatowego w Nowogródku Marii Rogacz, którą usiłował zabić jej wielbiciel Władysław Markuszewski ze wsi Nahorniki. Markuszewski po wypadku z Marią Rogacz powiesił się w stodole. Markuszewski liczył 28 lat.

— ZABIŁ ŻONĘ. Z Wołożyna donoszą, że we wsi Listopady, gm. zabrzeskiej, pow. wołożyńskiego 36-letni Wincenty Stankiewicz w czasie sprzeczki małżeńskiej zranił ciężko nożem swą żonę Felicję, która w drodze do szpitala zmarła. Stankiewicz został na skutek polecenia władz sądowych zatrzymany przez policję.

LIDZKA

— **Dom wychowania fizycznego.** Członkowie komitetu przyjaciół związku strzeleckiego wyłonili specjalne prezydium, które postanowiło sprawę budowy ośrodka wychowania fizycznego ruszyć z martwego punktu. W skład prezydium wykonawczego weszli: burmistrz Józef Zadurski, mjr. Wróbel, dyr. Czachowski oraz sekretarz Paluch. Gmach ośrodka wychowania fizycznego pod nazwą „Dom Strzelca“ stanie przy stadionie miejskim

BARANOWICKA

— POSŁOWIE NOWOGRÓDCZYZNY W BARANOWICZACH NA ZEBRANIU OZN. 21 bm. w sali Ogniska w Baranowiczach odbyło się zebranie członków i sympatyków OZN w Baranowiczach. Na zebranie przybyli posłowie i senatorowie Nowogródczyzny Czesław Krupski, Genadiusz Szymanowski i senator Józef Godlewski. Posłowie i pan senator Godlewski omówili sytuację polityczną Polski i złożyli sprawozdanie z dotychczasowych prac parlamentarnych.

— NOWY ZARZĄD RADY WOJEWÓDZKIEJ STOW. KUPCÓW POLSKICH. 21 bm. odbyło się doroczne walne zebranie kupiectwa polskiego z terenu woj. nowogródzkiego. Na zebranie przybyli delegaci z Nowogródka, Lidy, Nieświeża i innych ośrodków. Po rozpatrzeniu szeregu spraw organizacyjnych i po przedyskutowaniu ogólnej sytuacji kupiectwa polskiego w Nowogródczyźnie, zebrani powołali zarząd na rok następny. Prezesem Rady Wojewódzkiej Kupiectwa Polskiego w Nowogródczyźnie wybrany został p. Karaś Józef z Baranowicz, 1 wiceprezesem został p. Wawer z Nowogródka i 2 wiceprezesem p. Laskowicz, sekretarzem p. Ludwik Pisula i skarbnikiem p. Józef Bukowski. Wszyscy z Baranowicz.

— NOWY ZARZĄD O. S. P. W WOLNEJ. W lokalu Remizy OSP w Wolnej odbyło się walne zebranie członków, na którym wybrano nowy zarząd w składzie: prezes Gierasimowicz, Piotr, nacz. Lickiewicz Stefan, gospodarz Lickiewicz Andrzej, sekretarz Jakubczyk Andrzej i skarbnik Zabłocki Konstanty.

— *Szczepienie ochronne.* W dniach najbliższych rozpoczyna się na terenie m. Baranowicz szczepienie ochronne dzieci przeciwko ospie, błonicy i płonicy.

Szczepienie będzie się odbywało w Ośrodku Zdrowia aż do dnia 10 czerwca br.

— POŻARY, BURZE I PIORUNY NISZCZĄ DOBYTEK ROLNIKÓW. W os. Ławrynowicze, gm. Darewo, w czasie burzy uderzył piorun w zabudowania Żytkowskiego Stefana. Spaliła się stodoła z paszą i narzędziami rolniczymi łącznej wartości 1200 złotych.

W Krzywoszynie wskutek uderzenia pioruna spaliła się stodoła i chlew Formago Teofili wartości 1500 zł i Formago Marii — stodoła i spichrz wartości 1500 zł.

Na kol. Żarnakowszczyzna, gm. ostrowskiej, wybuchł onegdaj pożar w zabudowaniu Karpowicza Aleksandra, spłonęła stodoła, chlew i różne sprzęty domowe, wartości 530 zł i obora i 2 przybudówki Karpowicza Michała wartości 440 zł.

— TROJACZKI. Jedna z pacjentek położniczej kliniki żydowskiej w Baranowiczach w tych dniach powiła trojaczki. Trojaczki znajdują się pod opieką lekarza i czują się narazie zupełnie dobrze.

NIEŚWIESKA

— ZEBRANIE SPÓŁDZIELNI. We wsi Worotyszcze, gm. Horodziej, odbyło się walne zebranie członków spółdzielni mleczarskiej, na którym uchwalono przystąpić do Związku Spółdzielni. Pierwsza zgłosiła akces mleczarnia w Łysicy

— NOŻEM W BRZUCH. W Onoszkach, gm. Snów, został ugodzony nożem w brzuch Sienkiewicz Michał, którego odwieziono do szpitala. Sprawca zamachu nieznany.

— BADANIA KULTURY WSI. W tych dniach przybędzie do wsi Wielka Lipa i Kwacze, gm horodziejskiej, specjalna komisja badania kultury wsi, delegowana przez Ministerstwo Rolnictwa.

Pierwsza wystawa „Nowoczesny sklep detaliczny“



W dniu 23 maja odbyło się w salach wystawowych Izby Przem. - Handlowej w Warszawie uroczyste otwarcie pierwszej polskiej wystawy pod nazwą „Nowoczesny sklep detaliczny — architektura wnętrza“, zorganizowanej przez prezydium Izby Przemysłowo-Handlowej i Zarząd Tow. Wystaw Gospodarczych. Na zdjęciu wiceminister Przem. i Handlu Mieczysław Sokołowski, który dokonał otwarcia wystawy, w czasie zwiedzania estetycznie i praktycznie zaprojektowanych stoisk.

TEATR i MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— „POPROSTU CZŁOWIEK“ — z występem Sawana! Dziś 26 bm. o godz. 20 sztuka w 5 obrazach Miquel de Unamuno pt. „POPROSTU CZŁOWIEK“ z występem Z. Sawana. (rola główna). Udział biorą pp.: H. Łęcka, L. Korwin, Z. Śląska, W Szczepańska, Z. Blichewicz, St. Jaskiewicz, St. Kępka, A. Łodziński i L. Tatarski. Oprawa dekoracyjna — Jan i Kamila Gołusowie.

— Jutro o godz. 20 „Poprostu człowiek“ z występem Sawana.

— **Świąteczne popołudniówki!** W niedzielę, dn. 28.V przedstawienie popołudniowe, o godz. 16, dramat Kazimierza Brończyka „REJTAN“ — z występem Sawana w roli króla Stanisława Augusta. Rolę Rejtana gra Wł. Surzyński. Ceny popularne.

— W poniedziałek świąteczny o godz. 16 na przedstawieniu popołudniowym komedię Donata „MAŁA KITTY I WIELKA POLITYKA“. Ceny popularne.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA“.

— Dziś z powodu próby generalnej z sobotniej premiery op. „Błękitna maska“ przedstawienie zawieszone.

— **Sobotnia premiera** Wielką pracowitością odznaczały się ostatnie tygodnie działalności Teatru Muzycznego „Lutnia“. Wysiłek ten był skoncentrowany w celu wystawienia niezmiernie trudnej i wyjątkowej premiery operetki Raymonda „Błękitna maska“. Sześć malowniczych, muzycznie pięknych obrazów urozmaiconych licznymi baletami i oryginalnymi pomysłami inscenizacyjnymi, oto całość niezmiernie zajmująca i wyjątkowa operetki „Błękitna maska“, której premiera zapowiedziana jest na sobotę Udział bierze cały zespół z Kulczycką i Dembowskim na czele. Reżyseria M. Domosławskiego, balety z udziałem M. Martówny i J Ciesielskiego, kier. muz. A. Wilińskiego. Dekoracje E. Grajewskiego.

RADIO

PIĄTEK, dnia 26.V. 1939 r.

6,56 Pieśń. 7,00 Dziennik. 7,15 Muzyka. 8,00 Audycja dla szkół. 8,10 Ciągnienie miliona. 8.20 Program na dzisiaj. 8,25 Muzyka poranna. 9,00—11,00 Przerwa. 11,00 Audycja dla szkół. 11,25 Muzyka. 11,30 Audycja dla poborowych. 11,57 Sygnał czasu i hejnał. 12,03 Audycja południowa. 13,00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13.05 Ulubione opery: „Carmen“ Bizeta w opr. Stanisławy Harasowskiej. 13,40 Poematy symfoniczne. 14.00—15.00 Przerwa. 15,00 Zagadka historyczna. 15,25 Poradnik sportowy. 15,35 Muzyka obiadowa w wyk. Ork. Rozgł. Wileńskiej [illegible] Szczepańskiego. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Rozmowa z chorymi. 16,36 Recital fortepianowy. 17.10 „Echa mocy i chwały“ — recytacje. 17.20 Pieśni amerykańskie. 17,40 Wrota Wschodu: „Strażnicy Dalekiego Wschodu“ 17,50 Koncert Orkiestry Mandolinistów PPW w Wilnie pod dyr. Aleksandra Jaszczyńskiego. 18,15 Utwory skrzypcowe w wyk. Jacques Thibaud 18.25 Wycieczki i spacery — prowadzi Eugeniusz Piotrowicz. 18,30 Powszechny Teatr Wyobraźni: „I co z takim zrobić“ — komedia. 19.00 Rozmaitości muzyczne — koncert 19,45 Odczyt wojskowy. 20.00 „Porady praktyczne przy końcu maja“ — pogadankę rolniczą wygłosi inż. Romuald Węckowicz. 20.15 D. c. koncertu. 20,35 Audycje informacyjne. 21,00 Józef Haydn: „Lato“ — (koncert). 21.40 „Nowe prądy — nowi ludzie“ — szkic. 21.55 Miniatury kwartetowe. 22.35 Fragment z „Emancypantek“ Prusa. 22.55 Chwilka Przysposobienia Wojskowego Kobiet w opr. Anny Bujwidówny. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikaty. 23.05 Zakończenie programu.

SOBOTA, dnia 27.V. 1939 r.

6.56 Pieśń. 7,00 Dziennik. 7,15 Muzyka 8,00 Audycja dla szkół. 8,10 Program. 8.15 Muzyka. 11,00 Audycja dla szkół. 11,25 Muzyka. 10.30 Audycja dla szkół. 11.25 Mu Sygnał czasu. 12.03 Audycja południowa. 13,00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13,05 Audycja życzeń dla dzieci słuchających radia w szkole Cioci Hali. 13,35 Występ Orkiestry Raymonde i Orkiestry Dętej pod dyr. W. O. Donnela. 15.00 „Kaczka - dziwaczka“ — audycja dla dzieci. 15,30 Muzyka. 16.00 Dziennik. 16.08 Wiadomości gosp. 16.20 Kronika lit. 16.35 Audycja KKO 16,37 Utwory na flet 17.00 Nabożeństwo. 18,00 Sport. 18.05 Sobótka speakera Sergiusza Kontera. 18.30 Audycja dla Polaków za granicą. 19.15 Koncert rozrywkowy Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej „Kaskada“ pod dyr. W. Szczepańskiego. 20.00 „Gospodarskie kłopoty“. 20.10 Muzyka 20,35 Audycje informacyjne. 20.55 Transmisja fragm. meczu piłkarskiego, oraz wiadomości sportowe. 21,25 Koncert rozrywkowy. Ok. g. 21,50 W przerwie: Wesoły Tygodnik Dźwiękowy — w oprac. Saturnina Nosali-Zgrzytoszczeckiego. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikaty. 23.05 Zakończenie programu.

BARANOWICZE

PIĄTEK, dn. 26 maja 1939 r.

6.57 Pieśń poranna. 8,10 Nasz program. 8,15 Koncert poranny (z płyt). 11,25 Muzyka (płyty z Warszawy). 14.00 Miniatury muzyczne (muzyka z płyt). 14,30 Piosenki żołnierskie (płyty). 17,45 Gawęda ze słuchaczami — dyr. Z. Cis-Bankiewicz. 18.00 Słynni wirtuozi (koncert z płyt). 20.00 Pogadanka dla pszczelarzy — „Gospodarka w ulach nadstawkowych“ — Franciszek Bober. 20.10 Wiadomości dla wsi. 22,55 Rezerwa programowa. 23.05 Zakończenie programu.

SOBOTA, dnia 27 maja 1939 r.

6,57 Pieśń poranna. 8,10 Nasz program. 8.15 Koncert poranny (kalejdoskop taneczny). 11,25 Muzyka z płyt (z Warszawy). 14,00 Koncert popołudniowy z płyt. 14.20 Wiadomości z naszych stron. 14,30 Dalszy ciąg koncertu popołudniowego z płyt. 20.00 Audycja dla młodzieży — recytacja: Lotniczy wywiad — wyjątek z powieści „Eskadra“ Meissnera. 22.55 Rezerwa programowa. 23.05 Zakończenie programu.

Od 28 b. m. (niedziela) w kinie PAN

Wielkie arcydzieło o milionowej wystawie

Wielki film bohaterski wspaniale sfilmowany w olśniewających barwach Natury



Realizacji Michael Curtiza

twórcy „ROBIN HOODA"

BATALIA NIEUSTRASZONYCH

DRAMAT OLBRZYMÓW

Reprezentacyjne Kino CASINO — Dziś premiera

CASINO dla wszystkich — Wszyscy do CASINA

Wielki film bohaterski. Dzieje jednej z największych walk w Indiach

BURZA NAD BENGALI

Nadprogram: **Dodatek kolorowy i aktualności.**

Chrześcijańskie kino **SWIATOWID** — Wspaniały film produkcji polskiej osn. na tle ciek. anegdoty historycznej **Ułan księcia Józefa**

W rolach głównych: **Jadwiga Smosarska, Brodniewicz, Conti, Orwid, Sielański** i in oraz reportaż filmowy z całkowitego przebiegu uroczystości pogrzebowych ś. p. **Romana DMOWSKIEGO**

Początki seansów o godz. 4—6—8—10, w święta o godz, 1—3—5—7—9

Nieodwołalnie ostatnie dwa dni

PAN **PORZUCONA**

Od 28 b. m. (niedziela) wielki film bohaterski **Batalia nieustraszonych**

HELIOS Rewelacja doby obecnej! Dwie największe gwiazdy ekranu **Irena DUNNE** i **Charles BOYER** w swej najnowszej kreacji

„UKOCHANY"

Nadprogram: Atrakcja **„Powrót 3 świnek"** i aktualności.

MARS Tylko dziś. Wielki film erotyczny z życia carskiej Rosji

„FEDORA"

wg głośnej sztuki Wiktora Sardou. Arcydzieło kinematografii światowej. Film mówiony i śpiewany w języku **rosyjskim** i **francuskim.**

KINO Rodziny Kolejowej **ZNICZ** Wiwulskiego 2

Dziś. Film tętniący życiem, pełen werwy naładowany temperamentem

„CZARDASZ"

W rol. gł.: **June Knight** oraz **Michael Bartlett, Szoke Szakall**

Nadprogram: DODATKI. Początek o godz. 4-ej w święta o 2-ej

OGNISKO **Tylko jeden dzień.** Dziś. Wielki polski film

Dziewczęta z Nowolipek

z Barszczewską, Andrzejewską, Wiszniewską, Słępowskim na czele

Nadprogram: UROZMAICONE DODATKI. Pocz. seans. o 4-ej, w niedz. i św. o 2 ej.

Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa w Baranowiczach

podaje do wiadomości P. T. Rolników, iż z dniem 14 maja b. r. przystąpiła do skupu **PŁÓTNA** wiejskiego bielonego i niebielonego, płótna ręcznikowego. oraz **WEŁNY** owczej mytej i niemytej.

Skup będzie dokonywany w Baranowiczach przy ulicy Szosowej 220 przy elewatorze zbożowym w dnie targowe tj poniedziałki i czwartki każdego tygodnia, oraz we środę w Mołczadzi, w piątki w Lachowiczach w lokalach skupu zboża dla spółdzielni.



— Ja tylko ogłaszam w „**Kurjerze Wileńskim**", bo przez to powiększam w moim interesie obroty! Tak mówi kupiec.

— Z „**Kurjera Wileńskiego**" dowiaduję się, gdzie można tanie i dobre towary nabywać! Tak mówi każdy.



NIGDY NIE JEST ZAPÓZNO myśleć o zdrowiu, tym bardziej jeżeli cierpisz na chorobę: NEREK, PĘCHERZA, WĄTROBY, KAMIENI ŻÓŁCIOWYCH, ZŁEJ PRZEMIANY MATERII, na bóle artretyczne czy podagryczne, wzdęcia brzucha, odbijanie się lub skłonność do obstrukcji - Pamiętaj, że nigdy nie będzie za późno, o ile używać będziesz ziół moczopędnych „D I U R O L" Gąseckiego, które zapobiegają gromadzeniu się kwasu moczowego i innych szkodliwych dla zdrowia substancji zatruwających organizm - Dziś jeszcze kup pudełko ziół „D I U R O L" Gąseckiego, a przekonasz się o dodatnich skutkach działania, zalecać będziesz swym znajomym. Sposób użycia na opakowaniu. - Oryginalne zioła „DIUROL" Gąseckiego (Z KOGUTKIEM) sprzedają apteki i składy apteczne.

Przetarg

Zarząd Gminny w Mejszagole, powiatu wileńsko-trockiego, ogłasza pisemny przetarg nieograniczony na wykonanie w stanie surowym murowanego budynku 7-klasowej szkoły powszechnej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Mejszagole o kubaturze 4300 m^3 z materiałów, dostarczonych przez Zarząd Gminny.

Ślepe kosztorysy można otrzymać w Zarządzie Gminnym za opłatą 2 zł w godzinach urzędowych od dnia 25 maja 1939 roku, gdzie również można przeglądać i projekt budowy.

Oferty powinny być sporządzone zgodnie z postanowieniem Rozp. Rady Min. z dn. 29. I. 1937 roku o dostawach i robotach (Dz. URP Nr 13/37).

Oferty na wykonanie powyższych robót należy składać w Zarządzie Gminnym z dołączeniem dowodu wpłacenia do kasy Zarządu Gminnego wzgl. na konto czekowe w PKO Nr 50147 wadium w wysokości 3% sumy oferowanej.

Publiczne otwarcie ofert odbędzie się 6 czerwca 1939 roku o godz. 10.30.

Zarząd Gminny zastrzega sobie swobodę dowolnego zwiększenia lub zmniejszenia ilości robót ofertowych, wolnego wyboru oferenta i oddania robót kilku oferentom, ewentualnie unieważnienia przetargu częściowo lub w całości.

Wójt gminy Mejszagoła
(—) I. Olszewski.

Obwieszczenie

O LICYTACJI

W myśl § 83 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25.VI. 1932 r. o postęp egzekuc. władz skarbowych (Dz. URP Nr 62, poz. 580), Urząd Skarbowy w Postawach podaje do ogólnej wiadomości, że w dniu 5 czerwca 1939 r. o godz. 12. na rynku w Postawach odbędzie się sprzedaż z licytacji maszyny do szycia, szafy dębowej, roweru mebli miękkich i innych ruchomości oszacowanych na zł 633 oraz 5 koni wyjazdowych, oszacowanych na zł 1,250, a to celem uregulowania zaległości podatkowych na rzecz Skarbu Państwa i innych wierzycieli, ciążących na właścicielu dóbr Duniłowicze — Józefie Tyszkiewiczu.

Zajęte ruchomości i inwentarz żywy można oglądać na miejscu licytacji od godziny 10 do 12.

(—) S. Mrygłodowicz
z. Naczelnika Urzędu

Wynajem motocykla

(prawo jazdy zbędne). Nauka na miejscu — S. Stankiewicz, Rzeczna 8 m. 3 (Zakret).

LEKARZE

DOKTOR
Blumowicz
choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe ul. Wielka 21, tel. 921. Przyjmuje od godz 9—13 i 3—8.

DOKTOR MED.
Zygmunt Kudrewicz
choroby weneryczne, skórne moczopłciowe ul. Zamkowa 15, tel. 19-60. Przyjmuje w godz. od 8—1 i od 3—

DOKTOR
Zeldowiczowa
Choroby kobiece, skórne, weneryczne, narządów moczowych od godz. 12—2 i 4—7, ul. Wileńska Nr 28 m. 3, tel. 277.

AKUSZERKI

AKUSZERKA
Maria Laknerowa
przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz. — ul. Jakuba Jasińskiego 1 a—? róg ul. 3-go Maja obok Sądu.

PRACA

PANIENKA INTELIGENTNA poszukuje pracy najchętniej na wyjazd do dzieci starszych, chorej pani lub pomocy w gospodarstwie za skromnym wynagrodzeniem. Oferty kierować — ul. Trocka 19—4, Janina Wojtkiewicz.

STUDENT USB przyjmie wszelką pracę umysłową na skromnych warunkach. Najchętniej w Wilnie, ale może być i na wyjazd. Udziela również korepetycji. Specjalność przedmioty humanistyczne i nauka pisania wypracowań. Zgłoszenia proszę kierować do Adm. „Kur. Wil." pod „Poszukujący".

MŁODSZA bona wychowawczyni do chłopca 8-letniego poszukiwana — Mickiewicza 7, p. Michał Girda.

PANI z porządnej rodziny zajmie się gospodarowaniem u samotnej osoby. Wiadomość: Młynowa 7—9.

KRAWCOWA poszukuje pracy w pracowni lub na dom, ul. Meczetowa 2—3.

LETNISKA

LETNISKO. Miejscowość wybitnie zdrowa, ładne spacery, dobra kuchnia, wygody; dużo książek kąpiel, łódka. Utrzymanie 3 zł dziennie. Dowiedzieć się Pańska 25 m. 3 od godz. 4 do 5.

RÓŻNE

KTO POŻYCZY do 800 zł na najwyższy procent. Gwarantuję hipoteką. — Piotr Reginiewicz, Zdzięcioł.

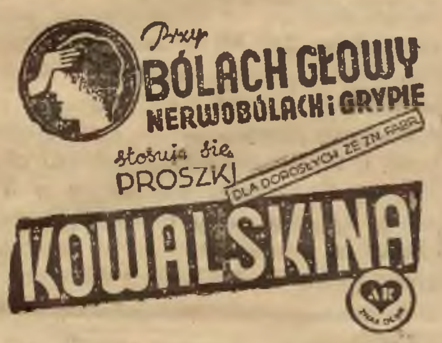
PIEGI NAJUPORCZYWSZE USUWA „TUJA" Klimeckiego. Składy apteczne, perfumerie.

ZĘBY SZTUCZNE kupuje L. Minkier — Wilno, Wileńska 21 m. 1.

Ceny nabiału i jaj

Oddział wileński Zw. Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich notował 24.V 1939 r. następujące ceny nabiału i jaj w złotych:

	hurt	detal
MASŁO za 1 kg		
wyborowe	2.50	2.80
stołowe	2.40	2.70
solone	2.20	2.40
SERY za 1 kg		
edamski czerwony	1.85	2.20
„ żółty	1.65	2—
litewski	1.55	1.80
JAJA za 1 kg	1.00	1.10



Kino „APOLLO" w Baranowiczach

Dziś. Przepiękny dramat wschodni z niezrównan. **Ramonem Nawarro**

„SZEIK"

BARANOWICKIE

PLAC przy stacji Luszcze, pow łuninieckl, o powierzchni 1,3 ha. **Dwa domki**, chlew i ogród owocowy, 124 drzewka, plantacja malin, **natychmiast okazyjnie sprzedam**. Nadaje się również do założenia przedsięb. handlowego (sklep art. spoż.). Cena 4 tysiące złotych. Bliższych informacji zasięgnąć można Baranowicze, ul. Rejtana 57.

ZGUBIONO na rynku w Baranowiczach dnia 19 maja br. dowód osobisty wydany przez Starostwo Baranowickie na imię Teodora Sawko, zam. w Baranowiczach, Darewska 7 oraz różne inne papiery i gotówkę 40 zł.

Łaskawego znalazcę prosi się uprzejmie o zwrócenia dokumentów pod adresem Oddziału Redakcji Kurjer Wileński w Baranowiczach, ul. Ułańska 11. Gotówkę można zatrzymać dla siebie. Dyskrecja zapewniona.

DRUKARNIA i INTROLIGATORNIA „ZNICZ"

WILNO, BISKUPIA 4, TEL. 3-40

Wykonuje wszelkiego rodzaju roboty w zakresie drukarstwa

PUNKTUALNIE — TANIO — SOLIDNIE

REDAKTORZY DZIAŁÓW: Władysław Abramowicz — sprawy kulturalne litewskie i wiadomości z m. Lidy; **Zbigniew Cieślik** — kronika zamiejscowa; **Włodzimierz Hołubowicz** — sprawozdania sądowe i reportaż „specjalnego wysłannika"; **Witold Kiszkis** — wiad. gospodarcze i polityczne (depeszowe i telef.); **Eugenia Masiejewska-Kobylińska** — dział p. t. „Ze świata kobiecego"; **Kazimierz Leczycki** — przegląd prasy; **Józef Maśliński** — recenzje teatralne; **Anatol Mikułko** — felieton literacki, humor, sprawy kulturalne; **Jarosław Nieciecki** — sport; **Helena Romer** — recenzje książek; **Eugeniusz Swianiewicz** — kronika wileńska; **Józef Święcicki** — artykuły polityczne, społeczne i gospodarcze.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno 1 Centrala. Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu
Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, Bazyliańska 35, tel. 169; Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowicze, Ułańska 11; Łuck, Wojewódzka 5.
Przedstawicielstwa: Nieśwież, Kleck, Słonim, Stołpce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Głębokie, Grodno, Pińsk, Wołkowysk, Brześć n/B.

CENA PRENUMERATY
miesięcznie: z odnoszeniem do domu w kraju —3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr, drobne 10 gr za wyraz, Najmniesze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie. Zastrzeżeń miejsca dla „drobnych" nie przyjmujemy Przydział ogłoszeń do odpowiednich rubryk zależny jest tylko od Administracji. Kronika redakc. i komunikaty 60 gr za wiersz jednoszpaltowy. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-łamowy, za tekstem 10-łamowy Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane" redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30 — 16.30 i 17 — 20.

Wydawnictwo „Kurjer Wileński" Sp. z o. o. Druk. „Znicz", Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4, tel. 3-40 Uocz. u E. Kotlarewskiego. Wileńska 11